Nr. 98. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Poniedziałek 28 Maja 1923.

Rok XLII

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	12000 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	14000 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	„	„	„	14000 „
W innych państwach	„	„	„	24000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mp.

Prenumeratą przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3, Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopsas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska, Biuro M. Haperyna, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **w Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 129, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 14, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luxemburg, I. L. bred, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jatan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstab, M. Bredek; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Inges", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 300·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 600 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 900·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 1200·— od wiersza. Na pierwszej stronie 1500 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 130 Mk od słowa, dla poszukujących pracy Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej.** — **Załączniki** „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umów

Obalenie gabinetu Sikorskiego przez prawicę i mniejszości narodowe

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 maja.

Batalja polityczna, która dzisiaj rozegrała się na terenie sejmowym, przeszła **zupełnie spokojnie.** Przed posiedzeniem Sejmu odbył się **konwent senjorów,** na którym marszałek zapytał się, jakie projekta posiadają przywódcy stronnictw co do głosowania nad prowizorjum, czy głosowanie ma się odbyć dziś, czy je na jutro odłożyć. Zgodzono się, aby przemówienia mowców ograniczyć do 15 minut i głosowanie odbyć na dzisiejszem plenum. Następnie na wniosek pos. Thugutta postanowiono, aby stronnictwa zgłosiły **wspólny wniosek potępiający ostatnie zamachy.**

Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 11½. Galerja dla publiczności była przepełniona, jak również loża dla dziennikarzy; **zaciekawienie ogromne; rząd w komplecie.** Po krótkiem uzasadnieniu stanowiska nowej większości przez pos. Zdziechowskiego zabrał głos premjer, który w dłuższem expose, utrzymanem **w tonie niezmiernie umiarkowanym, streścił historję swojego rządu,** zaznaczając, że obecny Sejm trzyma się zdania: **„murzyn zrobił swoje, murzyn niech odejdzie".** Ton przemówienia premjera zrobił **przykre wrażenie na zblokowanej większości, która dostatecznie zdaje sobie sprawę z tego wszystkiego, co dla kraju zrobił rząd jen. Sikorskiego.**

Kluby wystąpiły okazale, przemawiali sami przywódcy również jednak **w tonie umiarkowanym.**

Wedle obliczeń, w Sejmie obecnych było **402 posłów.**

WYNIK GŁOSOWANIA.

Wynik głosowania przedstawia się następująco:

Za wnioskiem większości komisji **o odrzucenie** w artykule trzecim pozycji obejmującej fundusz dyspozycyjny prezesa Rady ministrów oświadczyło się **279 głosów, za wnioskiem mniejszości komisji o przyjęcie całości prowizorjum oświadczyło się 117 głosów.** Sześć kartek unieważniono.

Przy głosowaniu w sprawie rezolucji posła Moraczewskiego, iż Sejm wyraża przekonanie, że punktem wyjścia nowego rządu winien być interes państwowy, a nie interes partji, wynik był następujący **210 głosów przeciw 182.** — Pierwsze głosowanie dało stronnictwom zblokowanym dużą większość ze względu na **sukurs wszystkich mniejszości narodowych,** które przy obaleniu jen. Sikorskiego poparły prawicę.

Tymczasem nowa większość arytmetycznie przedstawia się bardzo słabo. **Liczy ona 230 głosów,** na co składa się: Związek lud. nar. 98 głosów, P. S. L. 56 głosów, Chadecja 43, grupa Dubanowicza 24, katol. ludowi 4, i ewentualnie Chliboroby galicyjscy 5; wobec czego nowy rząd rozporządzałby 7 głosami większości. — Stronnictwa, które wchodzą do nowej większości, **wszystkie nadzieje opierają na N. P. R., i gotowe są do wielkich ustępstw na rzecz tego stronnictwa.** W głosowaniu za przyjęciem całości prowizorjum budżetowego **głosowało 14 posłów grupy Dąbskiego.** W związku z tem zaraz po głosowaniu, pos. **Dąbski wręczył** pos. Witosowi pismo, w którem pisze: Uznając potrzebę polskiej większości w Sejmie, jako podstawę rządu, **jesteśmy przeciw tworzeniu większości sejmowej z samą prawicą,** ponieważ ten monstrualny związek pociągnie za sobą załamanie się ruchu ludowego. Związek P. S. L. Piast z Ch. J. Nar. wniesie zarzewie wojny do obozu ludowego i wtrąci państwo w odmęt walk i niebezpieczeństwo. Ponieważ obecna prawica — zaznacza dalej pos. Dąbski — zwalczała nieprzerwanie w Sejmie ustawodawczym, w czasie akcji wyborczej i w obecnym Sejmie wszystkie zasadnicze postulaty ludowe, a zwłaszcza uchwalenie i wykonanie reformy rolnej — nie mamy zaufania i nie wierzymy, aby te postulaty mogły być przez tworzącą się większość w życie wprowadzone. Co do wywołania przesilenia rządowego przez uchwalenie obecnemu rządowi votum nieufności, oświadczamy, że spowodowanie upadku rządu przed utworzeniem liczebnej podstawy dla nowego rządu, a taka podstawa dotychczas nie istnieje, jest niedopuszczalne i jak przykłady tyle razy dowiodły, dla państwa niezmiernie szkodliwe. Dodajemy ponadto, że wrażenie wywołane ogłoszeniem na łamach prasy listy domniemanych kandydatów do tek w nowym gabinecie jest powszechnie ujemne.

Pismo kończy się następująco: „Oświadczamy, że niekrępowani od dnia dzisiejszego organizacją i solidarnością klubu, **pójdziemy własną drogą, jaką nam będzie wskazywało sumienie obywatelskie, dotychczasowa tradycja i program stronnictwa ludowego".**

Pismo podpisało 14 posłów.

Premjer Sikorski zgłosił dymisję

Warszawa, 26 maja (Tel. wł.) Dziś o godz. 10 wieczór premjer Sikorski wyznaczoną miał audjencję u prezydenta Wojciechowskiego, **w czasie której wręczył prezydentowi swoją dymisję.** Na jutro ma być wyznaczona konferencja prezydenta Wojciechowskiego z przywódcami stronnictw większości.

Jak się dowiadujemy, w razie utworzenia nowego rządu będzie on **parlamentarny** o ile klub posła Dubanowicza zmieni swoje stanowisko i do rządu wejdzie. O ile poseł Dubanowicz z swoimi posłami pozostanie na stanowisku poprzedniem, **nowy rząd będzie w połowie parlamentarny, w połowie urzędniczy.**

Nowy klub Dąbskiego

Warszawa, 26 maja (Tel. wł.) Zaraz po posiedzeniu Sejmu odbyło się zebranie nowej grupy parlamentarnej, która wystąpiła z P. S. L. Piasta. Do nowego klubu, który nosi nazwę P. S. L., **Ant. Anusz, A. Bogusławski, A. Bujak, J. Dąbski, A. Dubrownik, W. Fijałkowski, B. Miedziński, Dr. Polakiewicz, J. Poznański, T. Wilkoński, B. Sędziowolski, Wojtowicz, wojewoda Wyrzykowski, sen. Krzyżanowski i Wysłouch.** Prawdopodobnie do klubu tego przystąpi jeszcze prawdopodobnie **kilku senatorów.** Nowy klub ukonstytuował się następująco:

Prezes **Dąbski,** sekretarz **Fijałkowski,** skarbnik **Bogusławski.**

Sprawozdanie z posiedzenia Sejmu

Warszawa, 26 maja (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu marszałek zawiadomił o żądaniu sądu wileńskiego **wydania posła Owsianika.** Porządek dzienny uzupełniono **motywowaniem nagłości wniosku o zamachach dynamitowych.** Po odesłaniu do komisji w pierwszem czytaniu ustawy o prawach i obowiązkach oficerów marynarki wojennej, o emeryturze urzędników i wojskowych, **ustawy o ochronie lokatorów,** zabrał głos poseł **Thugutt** (Wyzwolenie), uzasadniając **imieniem wszystkich klubów wniosek w sprawie bomb.** Wniosek brzmi: **Wzywa się rząd do użycia jak najenergiczniejszych środków celem wykrycia sprawców zbrodni. Nagłość wniosku oraz meritum wniosku uchwalono jednogłośnie.**

PROWIZORJUM BUDŻETOWE.

Z kolei przemawiał poseł **Zdziechowski** jako sprawozdawca komisji budżetowej w sprawie prowizorjum. Mowca stawia wniosek **o przyjęcie prowizorjum budżetowego** za czas od 1-go kwietnia do 30 czerwca br., **ale ze skreśleniem pozycji funduszu dyspozycyjnego, który jest wyrazem zaufania dla rządu.** Otóż — jak podniósł referent — komisja stwierdziła, że Sejm nie ma zaufania do obecnego rządu.

DYSKUSJA PO MOWIE PREMJERA.

Po mowie premjera przemawiał **p. Sanojca,** polemizując z poprzednim mowcą i podnosząc zasługi obecnego rządu, któremu w trakcie najważniejszej pracy podrywa się nogi. Imieniem **mniejszości komisji** p. Sanojca stawia wniosek o przyjęcie budżetu w całości **bez skreślenia funduszu dyspozycyjnego.**

Następnie zabrał głos p. **Głąbiński,** występując gwałtownie przeciwko rządowi i twierdząc, że zasługi rządu w polityce zagranicznej są przypadkowe, gdyż najważniejsze sprawy przygotował poprzedni rząd.

Pos. **Moraczewski** krytykował sposób postępowania prawicy dla dojścia do władzy i zgłosił następującą rezolucję:

„Sejm wyraża przekonanie, że punktem wyjścia dla utworzenia nowego rządu powinien być wzgląd na interes państwa i narodu polskiego, oparty na zasadzie demokratycznej i równouprawnieniu wszystkich obywateli, poręczony przez konstytucję Rzeczypospolitej, a nie wzgląd na partyjne interesy tych prawicowych stronnictw, które od miesięcy trzymają państwo w stanie przesilenia, narażając przez to wewnętrzny rozwój i utrwalenie większości na poważne niebezpieczeństwo (Huczne brawa na lewicy)".

Marszałek zarządził jednogodzinną przerwę obiadową, po której nastąpiła dalsza dyskusja.

Pos. **Dębski** imieniem P. S. L. Piasta oświadczył, że klub ten będzie głosować za wnioskiem komisji budżetowej.

Pos. **Reich** (Koło żydowskie) oświadczył, że klub jego będzie głosować za rezolucją p. Moraczewskiego.

Pos. **Thugut** podniósł potrzebę stworzenia większości parlamentarnej, ale w obecnych warunkach uważa to za kwadraturę koła.

Pos. **Korfanty** (Ch. D.) zarzuca rządowi, że mówił o stworzeniu większości, ale nic nie uczynił w tym kierunku. Poddawszy krytyce działalność rządu, oświadczył mowca, że klub jego będzie głosować za wnioskiem większości komisji.

Pos. **Podhorski** (Klub ukraiński) oświadczył się przeciwko rządowi, równie jak p. **Stroński.** Imieniem klubu niemieckiego p. **Kroening** oświadczył się przeciwko rządowi, co jednakże nie oznacza oświadczenia się za rządem większości.

Pos. **Baraszkiewicz** imieniem klubu białoruskiego oświadczył się przeciwko rządowi, podobnie jak p. **Matakiewicz** (Kat. lud.), wyrażający rządowi votum nieufności.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania rząd opuścił salę. Z tą poprawką przyjęto prowizorjum budżetowe za II kwartał w drugiem czytaniu.

Marszałek zaznaczył, że co do rezolucji posła Moraczewskiego ma pewne wątpliwości, czy ją poddać pod głosowanie, gdyż suponuje ona dymisję, o której nic nie wiadomo i ma charakter opinji, zatem możnaby popaść w sprzeczność z konstytucją. Dlatego marszałek poddaje pod głosowanie, czy Izba zgadza się odbyć głosowanie nad rezolucją posła Moraczewskiego. W głosowaniu przez drzwi Izba 210 głosami przeciw 182 **odrzuciła wniosek o głosowanie.**

Pos. **Sanojca** imieniem komisji budżetowej postawił wniosek o przyjęcie prowizorjum budżetowego na pierwszy kwartał w brzmieniu rządowem.

Pos. **Moraczewski** sprzeciwił się głosowaniu, ponieważ wytworzyła się sytuacja niejasna i nie wiadomo, czy jest rząd. Mowca postawił wniosek o zdjęcie tego wniosku z porządku dziennego.

Wniosek ten odrzucono i **przyjęto prowizorjum budżetowe za pierwszy kwartał.**

Następnie z porządku dziennego przyjęto w trzeciem czytaniu projekt ustawy o obowiązku dostarczania pomieszczeń. Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie **we wtorek o godz. 16, z zastrzeżeniem, że jeżeli przesilenie nie będzie zlikwidowane, posiedzenia nie będzie.**

Mowa premjera Sikorskiego

Warszawa, 26 maja (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu prezes ministrów jenerał Sikorski wygłosił następującą mowę:

Z zadowoleniem przedewszystkiem stwierdzam fakt, że większość Sejmu poszła w tym kierunku, o jaki tę Wysoką Izbę prosiłem. — Jakkolwiek bądź tłumaczyć by się należało decyzję komisji skarbowo-budżetowej, to ze swej strony chcę zapewnić Wysoką Izbę, że **żadnych ubocznych wnioskowań** do przesłanek, które przed chwilą przedstawiono, rząd niema zamiaru stosować. Jakkolwiek pozycje uległy skreśleniom, nie mają nic wspólnego z polityką wewnętrzną państwa, i **są właściwie zwrócone nie przeciw rządowi ale — nie chciałbym tego omawiać szczegółowo — przeciwko wysokim gościom, którzy odwiedzili Rzeczpospolitą** (Protesty) w ostatnich czasach, czy też są złączone z akcją przeprowadzenia granicy wschodniej Rzeczypospolitej, **to jednak rząd jest zdecydowany z całą lojalnością wyciągnąć konsekwencje z tego zasadniczego stanowiska Sejmu** wobec tak ważnej sprawy, jaką jest prowizorjum budżetowe.

Od szeregu tygodni rozbrzmiewa cała Polska wiadomościami o nowem ugrupowaniu politycznem w Polsce i oparciu na tem nowem ugrupowaniu rządów normalnych i długotrwałych. Wszystko jest i było rzekomo przygotowane, brak tylko zapoczątkowania tej nowej, zapowiedzianej z rozmaitych trybun ery w życiu państwa polskiego. Nietylko nie uchyliłem się od przystosowania się do nowej konstelacji, **ale dałem w tym kierunku inicjatywę i będąc wierny hasłom głoszonym przez siebie i swemu programowi, wystąpiłem w tej Izbie przed kilku miesiącami i żądałem i prosiłem, ażeby nie kto inny, jak ta Izba zdecydowała o stosunku władz prawodawczych od władzy wykonawczej.** Nie będąc bowiem na swojem trudnem stanowisku mandatarjuszem jakiejkolwiek partji, miałem prawo i obowiązek wymagać, ażeby ten akt tak niezmiernie dla życia państwowego ważny, odbył się zgodnie z ogólnie przyjętemi zasadami parlamentaryzmu. Pozwolą mi panowie, że mimo wszystko nie zastosuję się do zasady, którąby może niektórym panom odpowiadała: „murzyn zrobił swoje, może odejść". Przedstawiając sprawozdanie z działalności rządu, chcę panom ułatwić wydanie sądu. **Nie łudzę się także, ażeby argumenty w tej chwili przezemnie wygłoszone, miały kogokolwiek przekonać i aby miały takie czy inne przegrupowania w łonie stronnictw wywołać.** Chcę jednak, jeżeli wola Sejmu zadecyduje o nowym rządzie, stworzyć dlań podstawę dla jego czynności, chcę zabezpieczyć państwu ciągłość tak potrzebną w sprawach polityki zagranicznej, jak i w polityce wewnętrznej. Do rachunku sumienia z kilkumiesięcznych rządów staję w tej chwili przed panami śmiało i bez wstydu.

W dalszym ciągu swojej mowy premjer podniósł, że stał na czele rządu bezpartyjnego, który w bardzo ważnych sprawach zyskiwał dla swoich przedłożeń znaczną większość Sejmu, a w szerokich sferach ludności znalazł poparcie i zaufanie.

SPRAWY ZAGRANICZNE.

Następnie prez. ministrów przedstawił tok spraw zagranicznych w czasie swojego urzędowania. Polska — mówił premjer — znalazła się z powodu wydarzeń w zagłębiu Ruhr w wirze międzynarodowych antagonizmów. **Huragan prowokacyj skierował się przeciwko Polsce, jako sojuszniczce Francji, zaczęto upatrywać w Polsce ognisko niepokojów.** Usiłowano wyprowadzić nas z równowagi, wpędzić w konflikty, a przez to osłabić, ażeby tym sposobem osłabić także Francję. Napad litewski na Kłajpedę był kulminacyjnym punktem tych prowokacyj obok wypadków na pasie neutralnym. — **Rząd polski na prowokacje wrogów odpowiedział niewzruszonym spokojem.**

Równocześnie w momentach, w których wymagano od nas decyzji, w momentach, kiedy na wyraźne żądanie Ligi Narodów potrzeba było **w pasie neutralnym** przeprowadzić i z nieugiętą konsekwencją zrealizować zapadłe tam wyroki i werdykty, wobec całego świata udowodniliśmy, że **mamy pełne zaufanie do Rady ambasadorów jako stróża traktatów pokojowych,** na których obecna sprawiedliwa równowaga Europy się opiera. Udowodniliśmy dalej wobec świata całego, że o ile Liga Narodów ma być decydującym czynnikiem w nowem kształtowaniu się stosunków międzynarodowych, **to może liczyć na Polskę, jako na lojalnego wykonawcę swoich poleceń i lojalnego współpracownika.** Równocześnie podejmując wzmożoną propagandę za granicą, demaskując ową oszczerczą akcję wszystkich żywiołów, które znajdują się w tej chwili w obozie zwyciężonych, doprowadziliśmy do tego efektu, że po raz pierwszy ze źródła, z którego najmniej spodziewaliśmy się, **to jest ze źródła angielskiego, w końcu stycznia br. wyszło ostrzeżenie, że propaganda zwrócona przeciwko nam i wyzyskująca dotychczasową fałszywą opinję w świecie o polskim militaryzmie, o polskim imperjalizmie i o polskiej wojowniczości, nie ma nic wspólnego z prawdą, niema nic wspólnego z rzeczywistością.**

Spełniwszy wszystkie obowiązki wobec Europy, mogła Polska upomnieć się o swoje prawa. Upomnieliśmy się więc o zatwierdzenie naszych granic wschodnich, o załatwienie sprawy Małopolski wschodniej i pasa neutralnego. I oto nastąpiła decyzja państw zachodnich z dnia 15 marca br. Następnie dał premjer obraz dalszego zacieśnienia się stosunków pomiędzy Francją i Polską, tudzież podniósł zwrot, jaki zaszedł w polityce angielskiej na korzyść Polski, a wreszcie zaznaczył, że stosunki z Włochami są coraz bardziej przyjazne. Stany Zjednoczone przyłączyły się do decyzji Rady ambasadorów w sprawie granic wschodnich i wzmocniły stanowisko Polski. Wreszcie Liga Narodów również odnosiła się przychylnie do Polski, jako lojalnej partnerki. Dalej omówił premjer sprawę Gdańska i Kłajpedy, tudzież sprawę stosunków z Rosją. Groźby wojenne Rosji — mówił premjer — odbijają się od nas jak od pancerza, mamy bowiem armję świetnie zorganizowaną. O naszej armji i jej pogotowiu wypowiedzieli się najznakomitsi znawcy tj. marszałek Foch i szef sztabu imperjum brytyjskiego z najwyższem uznaniem. Armja narodowa, która w swoim początku przeszła zwycięsko wszystkie trudności, a która na czas wojny jako jedno a nie jedyne narzędzie wojny stanowi podstawę dla jednolitego bloku, jaki powinien łączyć naród cały z jego siłą zbrojną, na pewno wytrzyma to uderzenia, jakie ze sobą niesie wojna. **Armja nasza, stojąca poza życiem politycznem państwa, na stanowisku czysto objektywnem, fachowem i państwowem i w dalszym ciągu stanowić będzie ostoję ładu i porządku w tem państwie, stanowić będzie podstawę dla jego wewnętrznej konsolidacji.** Jej pogotowie i sprawność sprawiają, że Polska jest dzisiaj nie tylko wartością, z którą się liczy, ale i siłą, na którą w razie potrzeby liczyć można.

SPRAWY WEWNĘTRZNE.

Przechodząc do spraw wewnętrznych, podniósł premjer, że w kraju podczas kilkumiesięcznego funkcjonowania jego gabinetu, nastąpiło znaczne uspokojenie umysłów, a nawet zaznaczył się pęd do pracy twórczej. Wprawdzie możliwem jest, iż Szanowni Państwo zarzucicie, że ostatnio rzucone bomby w Krakowie i w Warszawie świadczyłyby o wręcz przeciwnym objawie, sądzę jednakże, że będę wyrazem tej Wysokiej Izby, jeżeli stwierdzę, że powyższe niepoczytalne występy są objawem **tylko jednostkowej zbrodniczości. Jeżeli rząd, który jest przekonany, że ręka sprawiedliwości dosięgnie sprawców zamachów w niedługim czasie, jeżeli rząd dotychczas nie wpadł na trop zakonspirowanej zbrodniczej szajki, to jest to dowodem, że nie ma ona gruntu w szerszych masach, że nie jest to spisek rozgałęziony,** dlatego też pozwolę sobie nad tym niezmiernie smutnym objawem zdziczenia przejść do porządku dziennego. Sądzę, że wolno mi również stwierdzić, że podczas tych rządów, które podkreślały stale, że nie są organem jakiejkolwiek partji, a tylko organem państwa jako całości, nastąpiło również podniesienie autorytetu władzy wykonawczej.

Dalej omówił premjer reorganizację prac Rady ministrów i komitetu politycznego, poświęcił dłuższe wywody projektom naprawy skarbu i ulepszenia administracji, podniósł wreszcie, że liczba projektów ustaw wniesionych do Sejmu wynosi 143 oprócz 14 już uchwalonych. Reformie rolnej poświęcił premjer dłuższą wzmiankę, wyłuszczając stanowisko rządu w tej kwestji, a następnie omówił sprawę waluty, spadek marki polskiej i drożyznę.

Z powodu późnego otrzymania depesz, dokończenie mowy premjera Sikorskiego podamy w następnym numerze.

Na tropie sprawców zamachów

Warszawa, 26 maja. (AW). Według „Expresu Porannego", trwające bez przerwy całą noc i dzień śledztwo w sprawie podrzucania bomb, posunęło się o tyle naprzód, iż **władze zebrały niezmiernie obfity materjał, który daje możność szybkiego zlikwidowania bandy terorystów.** Według wszelkiego prawdopodobieństwa, sprawcami zamachu **są żywioły anarchizujące, którym chodzi o wywołanie paniki i szerzenie haseł wywrotowych. Należy przypuszczać, iż są to żywioły, importowane z zewnątrz.**

Wczoraj około godziny 10 wieczorem policja i straż ogniowa zostały zaalarmowane **wybuchem w domu przy ulicy Nowy Świat 21, na schodach, wiodących do lokalu „Strzechy", żydowskiej organizacji akademickiej, odpowiadającej instytucji „Bratniej Pomocy".** Przybyli zastali masy gryzącego dymu. Po zbadaniu sytuacji stwierdzono, iż **nastąpił wybuch petardy, wypełnionej chlorem Wybuch ten nie wyrządził żadnych szkód.** O dwa kroki od miejsca wybuchu petardy znaleziono pustą puszkę od piroksyliny z lontem, długości 5 metrów. Puszka ta była połamana, jak wykazały oględziny, **nie wskutek wybuchu. W lokalu „Strzechy" zastano czterech studentów żydowskich, którzy podczas badania składali tak bałamutne zeznania, iż zostali natychmiast aresztowani.**

„Kurjer Warszawski" donosi, iż **aresztowani rekrutują się ze sfer komunistyczno-bundowskich.**

AKADEMICY I SENAT WOBEC WYBUCHU W UNIWERSYTECIE.

Warszawa, 26 maja (PAT). Pisma ogłaszają odezwę, podpisaną przez zarządy bratnich pomocy wyższych uczelń warszawskich, która wzywa do **powstrzymania się od szerzenia wszelkich podejrzeń, skierowanych w jakąkolwiek bądź stronę, albowiem całą sprawą zajęły się powołane do tego władze.**

Senat akademicki Uniwersytetu warszawskiego postanowił na znak żałoby zawiesić wykłady **do poniedziałku** tj. do dnia pogrzebu śp. prof. Orzęckiego. Senat akademicki Uniwersytetu warszawskiego na posiedzeniu w dniu 25 maja wyraził najwyższe oburzenie z powodu zbrodniczego czynu, dokonanego na terytorjum uniwersyteckiem, którego ofiarą padł wybitny uczony, który powrócił do ojczyzny, aby jej służyć swą wielką wiedzą. Senat składa hołd jego pamięci i łączy się w bólu z jego rodziną, wreszcie wzywa senat akademików, **aby zachowali spokój i godność i wstrzymali się od manifestowania podejrzeń co do charakteru zbrodni.** Senat oczekuje, że władze państwowe wykryją sprawców zbrodni i na przyszłość zapobiegną podobnym szkodliwym wydarzeniom dla normalnego rozwoju państwa.

PRASA WŁOSKA O PODRÓŻACH MARSZAŁKA FOCHA.

Rzym, 26 maja (AW). Podróże marszałka Focha do Polski i Czechosłowacji, spotkały się z żywem zaintresowaniem prasy włoskiej, oraz dały powód do mniej lub więcej trafnych komentarzy. „Il Mondo" wysnuwa z niej wniosek, że podróż Focha jest dowodem nowej orjentacji francuskiej polityki, która musiała nastąpić w konsekwencji rozluźnienia się stosunków francusko-angielskich z powodu problemu zagłębia Ruhr. Zdaniem wspomnianego dziennika, **Francja czyni obecnie starania zastąpienia swojego dawnego planu federacji naddunajskiej związkiem polityczno-wojskowym z małą ententą.** Ta nowa konstelacja na europejskim horyzoncie politycznym przejęła obecnie najważniejszą funkcję to jest ochrony traktatu pokojowego głównie **przeciwko Niemcom i Rosji.** Materjalną pomocą dla państw małej ententy stara się Francja nietylko je wzmacniać, ale urabiać z nich podatny sobie instrument własnej międzynarodowej akcji. W związku z tem, zapowiada korespondent belgradzki tego pisma podróż marszałka do Jugosławji. Równocześnie zwraca dziennik uwagę, że jeżeli francuski program znajduje **zupełną aprobatę w Polsce i Rumunji, to Czechosłowacja i królestwo S. H. S. nie chcą się zbytnio wiązać z Francją,** w pierwszym rzędzie ze względu na Anglję, a następnie i z tego powodu, iż **nie zachodzą między niemi a Rosją poważniejsze różnice.**

DĄŻNOŚĆ DO UMIARKOWANIA W SOWIETACH.

Berlin, 26 maja. (AW). Według informacji tutejszych dzienników z Moskwy, względnie **pojednawcze intencje, które wyjawił rząd sowiecki wobec ostatniej noty angielskiej,** potwierdzone wyjazdem Krassina do Londynu, **przypisać należy wpływom żywiołów umiarkowanych w prezydjum partji komunistycznej.** Prezydjum to składa się z 7 przywódców ruchu komunistycznego: Lenina, Trockiego, Stalina, Kamieniewa, Rykowa, Zinowjewa i Tomskiego. Lewe skrzydło stanowią: Trocki, Zinowjew i Stalin; centrum: Lenin i Kamieniew; prawe skrzydło: Rykow i Tomski. Wskutek choroby Lenina, wpływ żywiołów lewicowych równoważy poniekąd siły prawicy, dając w rezultatach politykę kompromisu, reprezentowaną przez Kamieniewa. Zresztą w ostatnich czasach **Trocki podobno zaczął prowadzić politykę bardziej umiarkowaną, zbliżając się do centrum partji.**

Moskwa, 26 maja. (AW). W związku z ostatnią notą sowiecką, do Anglji, krążą pogłoski, że rząd rosyjski gotów jest jeszcze do dalszych ustępstw, aby nie dopuścić do zerwania stosunków dyplomatycznych.

JAN PIETRZYCKI.

Z cyklu: „Włoskie Madonny"

NICJAŁY

Na pergaminie starej księgi
Mnich inicjały barwne składa.
Z szafiru wstaje róża blada,
W liści owita miękkie wstęgi.

Wysmukłych łodyg złote trzciny
Wiążą przedziwne, stare wzory,
W tęczowe mieniąc się kolory,
Jak te klasztorne gobeliny.

Pośrodku wstęgi brat zakonny
Umieścił cudną twarz Madonny,
W rozmyślań wymarzoną chwili.

Na ciemnych włosach srebrna chusta,
Podobne wiśniom młode usta,
A lica — jakby z kwiatu lilji!

(Wenecja, w klasztorze Redentore).

LA MADONETTA.

Malował cię przed czasy braciszek zakonny,
Twych ust róże kwitnące, twoich włosów złoto —
I modlił się codziennie do swojej Madonny
I płonął w zachwyceniu młodzieńczą tęsknotą.

Nieraz nocą tyś srebrną w zakonnika celi
Jawiła mu się cudem z miesięcznej ponowy
Pośród lilij kwitnących błękitu i bieli,
Cała w blasku — płonąca, jak obłok różowy...

Tyle wieków minęło! Na klasztornym murze
Dotąd kwitną ust twoich purpurowe róże,
Jasne czoło we wieńcu złocistych warkoczy
I twe oczy dziewczęce, przeczyste twe oczy!

(Florencja).

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 27 maja.

NA POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA, odbyć się mającem we wtorek 29 bm., między innemi na porządku dziennym postawiono: sprawę reasumcji uchwały Rady miejskiej o podatku gminnym od lokali; sprawę opłat gminnych od podań wnoszonych do magistratu; sprawę opłat od psów (100.000 mk.); sprawę opłat targowych na placu Groble; sprawę nowej apteki; zakupno trzech obrazów p. Stef. Filipkiewicza dla Muzeum Narodowego za 15 milj. mk. i inne sprawy administracyjne.

POBÓR REKRUTÓW. W dniu 10 czerwca rozpocznie się pobór roczników: 1900, 1901 oraz 1902. Stawienie się do służby rocznika 1902 po dokonaniu poboru projektowane jest w grudniu b. r. lub w początkach roku przyszłego.

ZWINIĘCIE KOLEJKI W OKOLICY KRAKOWA. Jak się dowiadujemy, ministerstwo kolei zarządziło zwinięcie kolejki prowadzącej z Posądza do Kocmyrzowa koło Krakowa. Zarządzenie zwinięcia kolejki wydało ministerstwo z tego powodu, że ruch na owej linji był bardzo mały i przynosił duże straty. Na skutek interwencji starostwa miechowskiego rząd wstrzymał zastanowienie ruchu na dwa tygodnie. W sprawie utrzymania tej linji kolejowej poczyniły starania w Warszawie delegacje zarządów okolicznych wsi. Wchodzi tu w grę także aprowizowanie Krakowa, gdyż najwięcej produktów rolnych i nabiału przywozi się z tamtejszej okolicy do Krakowa, utrzymanie przeto komunikacji na wspomnianej linji, dochodzącej do Kocmyrzowa, leży w interesie naszego miasta.

Sprawą tą winni zainteresować się posłowie i Rada miejska, celem uchronienia tej linji kolejowej od zwinięcia.

JUBILEUSZ TOWARZYSTWA DZIENNIKARSKIEGO. Dzisiaj obchodzi we Lwowie trzydziestolecie swojego istnienia Towarzystwo Dziennikarzy Polskich. Jedyna w swoim czasie organizacja dziennikarstwa polskiego w Małopolsce, objęła działalnością swoją także dwa inne zabory i spełniała chlubnie swoje zadanie, otaczając opieką przedewszystkiem wdowy i sieroty po dziennikarzach.

Wojna naraziła Towarzystwo na ciężkie przesilenie. Dewaluacja obniżała wartość zakładowego kapitału, przedtem wcale znacznego. Towarzystwo jednak, wedle sił i możności, posiłkując się głównie dochodami z balów, zabaw i t. p., stara się uiścić ze swoich zobowiązań. Pewne reformy, zastosowane do zmienionych warunków, będą zapewnie przedmiotem obrad walnego zgromadzenia, które dzisiaj się we Lwowie odbędzie.

Towarzystwu Dziennikarskiemu w dzień jego trzydziestolecia przesyłamy serdeczne życzenia owocnej, dalszej działalności.

JUBILEUSZ S. SAMUELI, FELICJANKI. Komitet zajmujący się uczczeniem zasług niestrudzonej opiekunki i żywicielki głodnych studentów, ustalił datę tego pięknego obchodu na dzień 3 czerwca. Program obejmie uroczyste nabożeństwo na intencję dalszej owocnej pracy jubilatki, wykłady i pogadanki w szkołach na temat bohaterów miłosierdzia, oraz zbiorowy hołd młodzieży szkół krakowskich. Ostateczne ustalenie programu nastąpi w dniach najbliższych.

ODBUDOWA ZAKŁADU KĄPIELOWEGO W SWOSZOWICACH. W prasie polskiej pojawiło się sprawozdanie z obrad państwowej Rady zdrojowej w Warszawie, podczas których ministerstwo zdrowia publicznego przedstawiło swoją działalność w sprawie zdrojowisk i uzdrowisk. Sprawozdanie wspomniane doniosło pomiędzy innemi, że w szeregu miejsc kąpielowych, wśród których wymieniono Swoszowice, roboty około odbudowy przeprowadzono kosztem rządu. Zarząd zakładu kąpielowego w Swoszowicach donosi nam, że odbudowę tego zakładu wykonali jego właściciele wyłącznie własnymi funduszami, bez żadnej pomocy finansowej rządu, czy to pod postacią subwencji, czy też pożyczki.

STYPENDJA DLA WDÓW I SIERÓT PO PROFESORACH. Zarząd okręgu lwowskiego Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych, jako zawiadowca funduszu im. A. Mickiewicza, rozpisuje konkurs na stypendjum dla wdów i sierót po nauczycielach szkół średnich i wyższych. Podania, zawierające potwierdzony przez władzę stan materjalny ubiegających się, oraz dowód, że mąż, względnie ojciec, był członkiem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, prześlą zarządy tych Kół, które dotychczas przyczyniły się składkami do wzrostu funduszu, w nieprzekraczalnym terminie do 20 czerwca b. r. pod adresem Zarządu okręgowego T. N. S. W. we Lwowie, ulica Czarnieckiego l. 12. O ile petenci mieszkają poza obrębem Kół, prześlą podania za pośrednictwem Koła, do którego mąż lub ojciec ostatnio przed śmiercią należał.

POSTĘPOWA MŁODZIEŻ AKADEMICKA WOBEC ZJAZDU WE LWOWIE. W poniedziałek 28 bm. urządzają akademickie ugrupowania młodzieży postępowej w Krakowie wybory na trzeci zjazd ogólno-akademicki, na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Wyłoniona z tych wyborów delegacja uda się na zjazd do Lwowa, niezależnie od wybranej na wiecu w dniu 18 bm. delegacji nacjonalistycznej. W razie nieuznania mandatów młodzież postępowa demokratyczna i socjalistyczna wszystkich wyższych uczelni w Polsce wyłoni osobny zjazd.

PLOTKI W MIEŚCIE. Przez cały wczorajszy dzień obiegały po mieście fantastyczne pogłoski o wybuchu bomby przy ul. Józefa, oraz o znalezieniu trzech bomb pod budynkiem gimnazjum św. Jacka. W tym ostatnim wypadku opowiadano nawet, że policja aresztowała jakiegoś robotnika, podkładającego bombę pod gmach gimnazjalny. Pogłoski te okazały się bujnym wymysłem plotkarzy.

ZNIKNIĘCIE BECZKI PROCHU STRZELNICZEGO. W związku z podaną przez nas wczoraj, pochodzącą ze źródeł policyjnych, informacją o kradzieży beczki prochu strzelniczego z prochowni wojskowej w Bronowicach Wielkich, ekspozytura śledcza P. P. komunikuje:

„Wczoraj przed południem na skutek zawiadomienia władz wojskowych przez komendanta magazynów materjałów wybuchowych, że w jednym z magazynów prochu w Bronowicach, zauważono brak beczki prochu, przybyła do tego magazynu komisja wojskowa. W skład komisji wchodzili: prokurator wojskowy, delegaci D. O. K. i D. O. W., centralnego składu amunicji, żandarmerji polowej, oraz ekspozytury śledczej P. P. Komisja dokonała w ciągu kilku godzin oględzin miejsca, w którem rzekomo znikła beczka z prochem, zbadała najskrupulatniej drzwi, okna, ogrodzenia kolczaste, oraz wnętrze magazynu. Wyniki dochodzeń nie wykazały jednak żadnych śladów włamania, ani wynoszenia prochu. Wobec takich wyników komisja nabrała przekonania, że kradzieży wcale nie popełniono. Zaalarmowanie władz o kradzieży zostało spowodowane tem, że komendant magazynów podczas wizytacji składu zauważył, iż w miejscu, w którem, zdaniem jego, powinna była stać beczka z prochem, tam jej nie było. Najwidoczniej beczkę tę przesunięto na inne miejsce, co niewątpliwie dalsze śledztwo ustali".

WYDALENIE SIĘ Z DOMU UMYSŁOWO-CHOREJ. Dnia 24 bm. wydaliła się z domu swego w Wawrzeńczycach w pow. miechowskim 40-letnia Apolonja Madejowa, umysłowo-chora i dotąd nie zdołano jej odszukać. Madejowa, ubrana była po wiejsku, blondyna, bosa, w zielonej bluzce, czarnym fartuchu, na głowie czerwona chusteczka.

ZAGADKOWY WYPADEK PRZY PŁAWIENIU KONI. Do policji doniósł p. A. Landwirth, że parobek jego, którego nazwiska nie zna, pojechał wczoraj z parą koni do kąpieli do Wisły i więcej nie wrócił. Dotąd nie stwierdzono, czy parobek zbiegł z końmi, czy też uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

POŻAR BUDYNKU CYRKOWEGO. W piątek późnym wieczorem wybuchł pożar w drewnianym budynku u wylotu ul. Starowiślnej, gdzie mieścił się w zimie cyrk „Olimpia". Zapaliła się tam frontowa część budynku, gdzie mieściły się kasy i bufet. Straż pożarna po krótkiej akcji ratowniczej ogień ugasiła. Przypuszczalnie ogień powstał z podpalenia.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ZE ZWIĄZKU BIBLJOTEKARZY POLSKICH. We wtorek 29 bm. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w czytelni profesorskiej Bibljoteki Jagiellońskiej zebranie Koła krakowskiego Związku bibljotekarzy polskich. Dyrektor F. Papee wygłosi: „Kilka uwag o Bibljotece uniwersytetu warszawskiego" K. Piekarski na temat: „Średniowieczne wydania zbiorku praw polskich" (Syntagmata). Goście mile widziani.

CZY MICKIEWICZ BYŁ OKULTYSTĄ? Na powyższy temat odbędzie się w Krakowie wykład p. Jana Pietrzyckiego we środę, 30 bm. o godz. 7 w. w Kollegium wykładów naukowych (Rynek 39). Wykład ten wygłosił p. Pietrzycki niedawno w Poznaniu, Gdańsku, i w Warszawie, a w ubiegłym tygodniu w sali teatru miejskiego we Lwowie.

Z kraju i ze świata

PODRÓŻ PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ DO ŁODZI, KALISZA I POZNANIA. Dnia 1 czerwca o godzinie 1 po południu przyjeżdża do Łodzi specjalnym pociągiem na dworzec kaliski prezydent Rzeczypospolitej polskiej w celu zapoznania się z największym ośrodkiem polskiego przemysłu. Z inicjatywy wojewody łódzkiego, inżyniera Rembowskiego, powstaje w Łodzi specjalny komitet organizacyjny, który ułoży program przyjęcia. — Prezydent Rzeczypospolitej zabawi w Łodzi tylko przez dzień 1 czerwca do godziny 12 w nocy, poczem pociągiem swoim wyjedzie do Kalisza, gdzie zatrzyma się krótki czas. W podróży z Łodzi do Kalisza towarzyszyć będzie prezydentowi wojewoda Rembowski, który weźmie udział w uroczystościach przyjęcia prezydenta w Kaliszu. Z Kalisza prezydent wyjedzie do Poznania.

Ś. P. ROMAN ORZĘCKI, ofiara zamachu w uniwersytecie warszawskim, urodził się w roku 1863 w Rosji, gdzie też pobierał nauki gimnazjalne i uniwersyteckie. Obdarzony niepospolitemi zdolnościami, wnet uzyskał docenturę prywatną ekonomji politycznej na uniwersytecie odeskim, skąd powołano go na profesora statystyki do aleksandrowskiego liceum prawnego, stojącego na równi z uniwersytetami, stąd zaś na profesora zwyczajnego do uniwersytetu petersburskiego, gdzie pracował aż do przewrotu bolszewickiego. Mimo trudności, przedostał się do Charkowa, aby tam objąć katedrę uniwersytecką, a zarazem zaczął myśleć o powrocie do Polski celem poświęcenia się pracy nad kształceniem młodzieży. Marzenia jego zostały nareszcie ku jego wielkiej radości spełnione, gdy wszechnica warszawska powołała go na katedrę statystyki w charakterze profesora zwyczajnego. Po powrocie do Warszawy, w dniu 2 grudnia roku zeszłego objął bezzwłocznie wykłady i mimo niewygód życiowych, zabrał się do pracy naukowej.

Z licznych dzieł wymienić należy: „Swodnyje priznaki", za które dostał stopień doktorski, „Teorja wartości w nauce średniowiecznej", „Uczenje ob ekonomiczeskom jawlenji", oraz „Predielnosti i ciena", w którem zbijał teorje Marksa.

WYBUCH BOMBY W UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM i jego następstwa opisują dzienniki warszawskie w sposób następujący:

Wybuch nastąpił w budynku dwupiętrowym, położonym po prawej stronie od wejścia, w sieni na parterze. Po prawej stronie od wejścia znajduje sie tam lokal Bratniej Pomocy, po lewej zarząd gmachu, na I. piętrze jest zakład psychologiczny, a na II. piętrze zajmuje mieszkanie wraz z rodziną prof. Roman Orzęcki, oraz administrator gmachu, p. Wegner.

O godzinie 9 m. 10 wieczorem z mieszkania swego schodził z synem prof. Orzęcki (lat 60). Gdy już byli na parterze, poczuli nagle woń spalenizny. Syn p. Orzęckiego, jakby tknięty przeczuciem, cofnął się szybko, niestety profesor nie zdążył tego uczynić, gdy rozległ się gwałtowny huk i zerwała się podłoga kamienna. Profesor Orzęcki wpadł przez otwór, który się wytworzył, do piwnicy, zasypany gruzami.

Na odgłos huku wybiegło z lokalu Bratniej Pomocy, gdzie o tym czasie odbywał się sąd koleżeński, pięciu studentów, a jednocześnie nadbiegli woźni uniwersyteccy, oraz dwaj policjanci z ulicy. Pierwszym ich czynem było udzielenie pomocy prof. Orzęckiemu, którego z zachowaniem wszelkich ostrożności wydobyto z pod gruzów. Jak się okazało, prof. Orzęcki miał oderwane obie nogi poniżej kolan; pomimo wielkiego bólu, profesor nie stracił przytomności, prosił, żeby go niesiono ostrożnie. Pierwszego opatrunku dokonał dr Kalinowski, poczem ciężko rannego przeniesiono do pobliskiego szpitala św. Rocha. Wybuch bomby poczynił znaczne spustoszenia: zerwane zostały schody od parteru do I. piętra, powybijane drzwi na parterze i na piętrach; w lokalu Bratniej Pomocy od siły wybuchu runęła ściana, pozatem wybite zostały w znacznej ilości szyby w gmachu, w którym nastąpił wybuch, oraz sąsiednich; w wielu miejscach opadł również tynk ze ścian. Małżonkę i córkę ciężko rannego profesora, z powodu zerwania schodów, wyprowadzono z mieszkania po drabinie.

PRYWATNE NAGRODY ZA WYKRYCIE SPRAWCÓW ZAMACHU. Donoszą z Warszawy: Poza nagrodami, ogłoszonemi przez władze państwowe, celem zachęcenia do wykrycia sprawców ostatnich zamachów na redakcje i uniwersytet w Warszawie, Zjednoczenie polskich stowarzyszeń ofiarowało na ten cel 5 miljonów marek, a redakcja „Kurjera Warszawskiego" miljon marek.

ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI GRUZJI. W sali rady miejskiej w Warszawie odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu piątej rocznicy ogłoszenia niepodległości Gruzji. Przemawiał cały szereg mówców, m. i. arcybiskup Ropp, senator Baliński, Aleksander Lednicki. P. Rosset odpowiedział im, zaś prezes klubu gruzińskiego Kuruliszwili nazywając Polskę matką wygnańców.

TEATRY LWOWSKIE. Na ostatniem posiedzeniu komisji teatralnej zwołanej przez prez. Chlamtacza powzięto szereg ważnych decyzyj, związanych z administracją teatrów miejskich. Między innemi postanowiono jednogłośnie wydzierżawić na dalsze dwa lata teatr „Nowości" oraz teatr „Mały", równocześnie zaś nawiązać pertraktacje z konsorcjum inżynierów, które zamierza odrestaurować salę Filharmonji, by ją potem oddać gminie w dzierżawę na cele teatralne. Z referatu budżetowego wszystkich trzech teatrów wynika, że teatr „Nowości" i teatr „Mały", jako tako prosperują, opera zaś przynosi olbrzymi deficyt. Na razie faktem jest, że deficyt po koniec kwietnia br. wynosił około 50 miljonów. Naturalnie już się nie mówiło o deficycie ¼ miljardowym, który pokryła gmina oraz rząd, który dał subwencję w kwocie około 50 miljonów.

NOWY SĄCZ, 25 maja. (Z Rady miejskiej. — Rozkład jazdy od 1 czerwca. — Ruch kąpielowy). Dnia 24 bm. odbyło się posiedzenie Rady miasta Nowego Sącza pod przewodnictwem burmistrza Oleksego. Burmistrz poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłemu w lecznicy wiedeńskiej radnemu miejskiemu, adwokatowi bł. p. drowi Bernardowi Silbermanowi. Rada uczciła pamięć zmarłego przez powstanie.

Z porządku dziennego Rada miejska uchwaliła: 1) podwyższenie udziału gminy w spółce „Aprowizacja miast" do 2 miljonów, 2) wydelegowano asesora Nowakowskiego na konferencję co do spółki akcyjnej dla eksploatacji andezytu w ministerstwie robót publicznych w Warszawie, 3) uchwalono wejść w porozumienie z ministerstwem kolei żelaznych co do uzyskania prądu z elektrowni kolejowej, oraz poddać fachowej ocenie sprawę remontu motorów Diesla w miejskim zakładzie elektrycznym, 4) podwyższono podatek od ładunków kolejowych od każdych 500 kg. do wysokości 500 marek, zaś ponad 1.000 kg. do 2.000 Mkp., 5) podwyższono opłaty miejskie od biletów wstępu na widowiska i zabawy o 400 procent z tem, że zabawy na cele dobroczynne i kulturalne wolne są od opłat, 6) wreszcie uchwalono podwyższenie wszystkich podatków gminnych o dalsze 200 procent, zaś mytnicze o 400 procent.

Następnie po referacie asesora dra Körbla odrzucono rekurs hotelu „Imperial" przeciw podwyższeniu opłat od ceny pokoi hotelowych, natomiast uwzględniono rekursy przeciw wymiarowi podatku od przyrostu wartości. Dalszych sześć punktów porządku dziennego z powodu późnej pory nie załatwiono.

Po przyjęciu wniosku radnego Brzezińskiego o częstsze zwoływanie Rady miejskiej, ale z krótszym porządkiem dziennym, oraz interpelacji dra Dudzińskiego w sprawie budowy domu dla urzędników, posiedzenie zamknięto.

Publiczność tutejsza doznaje nowego rozczarowania z okazji rozkładu jazdy, ważnego od dnia 1 czerwca. Zamiast spodziewanego coraz lepszego uposażenia w połączenia kolejowe miasta Nowego Sącza, jako punktu węzłowego, sprawa ma się wręcz przeciwnie.

Ostatnie konferencje, które się odbyły w tej sprawie, przemawiały za tem, że nietylko Warszawa, Kraków i Krynica będą uwzględnione, lecz, że i Nowy Sącz uzyska dogodne połączenia z główną linją Kraków—Lwów. Tymczasem sytuacja jest taka, że przesunięto na niekorzyść połączenia osobowe i pospieszne. Jeszcze możnaby pewne bodaj części poprawki uskutecznić, a mianowicie pozostawienie pociągu osobowego Nr 612 z dawnym rozkładem jazdy, to jest wyjazd z Nowego Sącza o godzinie 11 m. 15, wskutek czego zyskałby połączenie pociągu pospiesznego o godzinie 15 m. 30 w Tarnowie w kierunku do Lwowa.

Począwszy od 15 maja b. r. zauważyć się daje zwiększony ruch pasażerski na linji Nowy Sącz—Krynica. Są to jednak dopiero pierwsi kuracjusze z bliższych stron, jak: z Krakowa, Tarnowa i z innych części zachodniej Małopolski, oraz Śląska.

ZASTRZELENIE POSTERUNKOWEGO PRZEZ BANDYTĘ. Od 2 lat grasuje w powiecie radziechowskim i kamioneckim groźny bandyta, Iwan Płoszaj z Dmytrowa. Mając wszędzie oddanych przyjaciół i konfidentów, był zawsze przed pościgiem policyjnym ostrzeżony, tak, iż wszelkie próby policji ujęcia go spełzły na niczem. Kilka dni temu w Dmytrowie na weselu u jednego z gospodarzy był Płoszaj. Poszli tam dwaj posterunkowi, aby go ująć. Posterunkowy Gąsior, nie znając Płoszaja, zwrócił się na podwórzu do dwóch stojących parobków z zapytaniem, gdzie jest Płoszaj. Wówczas jeden z nich — właśnie ów bandyta Płoszaj — błyskawicznym ruchem wyciągnął z kieszeni rewolwer i wypalił posterunkowi Gąsiorowi w głowę, kładąc go trupem na miejscu i korzystając z zamieszania, zbiegł w radziechowskie lasy. Posterunkowy osierocił żonę i dwoje małych dzieci.

PAŃSZCZYZNA NA ORAWIE. Na niewielkim obszarze skrawków Spiszu i Orawy, przyłączonych do Rzeczypospolitej polskiej w roku 1920, obowiązuje dotąd prawodawstwo węgierskie. Na obszarze tym znajduje się 27 wsi góralskich, które wchodzą w obręb województwa krakowskiego. W dziedzinie prawodawczej tego terytorjum pozostały takie anomalje prawno-społeczne, jak na przykład ustrój pańszczyźniany na Orawie, gdzie ilość obowiązujących dni roboczych na „pańskiem" wynosiła do 200 kilkunastu rocznie. Pańszczyzna ta przeważnie przysługuje plebanom. Celem usunięcia złych i ujemnych następstw tej różnicy prawodawstw, z inicjatywy ministerstwa spraw wewnętrznych odbyła się w Warszawie we środę, dnia 23 bm., konferencja międzyministerjalna, na której ustalono zasady i sposoby zunifikowania prawodawstwa Spisza i Orawy z prawodawstwem całego województwa krakowskiego. W ten sposób w lipcu, najdalej w sierpniu, w drodze zwyczajnego rozporządzenia Rady ministrów zostaną wprowadzone prawa polskie na odzyskanem terytorjum b. królestwa węgierskiego i w ten sposób znikną z terytorjum Rzeczypospolitej ostatnie przeżytki czasów pańszczyźnianych.

KONGRES BAKTERJOLOGICZNY W MOSKWIE. W Moskwie rozpoczął się kongres bakterjologiczny i tuberkuliczny, w którym biorą udział lekarze, przybyli ze wszystkich ośrodków naukowych rosyjskich. Z cudzoziemców bierze jedynie udział przedstawiciel komisji epidemicznej Ligi narodów, dr Pantaleoni.

ODWET SOWIETÓW NA SZWAJCARJI. Wedle doniesienia z Moskwy, władze sowieckie miały zarządzić aresztowanie szeregu obywateli szwajcarskich w Petersburgu, Moskwie i Kijowie. Ponadto zostało w Petersburgu splądrowanych kilka sklepów, należących do Szwajcarów. W Odesie tłum pobił trzech obywateli szwajcarskich. Rząd sowiecki odmawia udzielania wiz paszportowych do Szwajcarji.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES HYGJENICZNY. Pod przewodnictwem ministra Bretona został otwarty w Paryżu międzynarodowy kongres hygjeny społecznej. Na kongresie reprezentowanych jest 25 narodów. Prof. Lepage (Bruksela) witał zjazd imieniem delegatów zagranicznych. Prof. Bernard wygłosił mowę o znaczeniu hygjeny. Minister Breton wygłosił referat o organizacji hygjenicznego wychowania ludności we Francji.

PROGNOZA NA NIEDZIELĘ. Dość pogodnie, ciepło, skłonność do burz i opadów miejscowych, słabe wiatry lokalne.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 4785 Urzędnicy oddz. rach. sądu apel. w Krakowie; 4786 Marja Ożegalska pamięci męża i syn; 4787 Dr Jakób Ader w Krakowie; 4788 Dr Maurycy Ader w Krakowie; 4789 Wiktorja bar. Lipowska w Winiarach; 4790 Pamięci rodziców Jana i Anny ze Stojałowskich Bocheńskich — dzieci; 4791 Emma i Witold Mieszkowscy dla pamięci Henryka i Artura Muckdnerów; 4792 Jan i Felicja Glueckowie z Biecza ku uczczeniu pamięci rodziców; 4793 Adamowie bar. Lewartowscy; 4794 Pamięci Bron. Ponińskiego — żona, córka i synowie; 4795 Pam. St. Estken Estkowskiego legjon. kaniowczyka — rodzice. Pozatem ks. Józef Falarz z Curitiby złożył na odbudowę Zamku 30.000 mk.

DALSZY MILJON NA POMOC AKADEMICKĄ. Starosta w Tarnowie nadesłał na ręce wojewody dra Gałeckiego zebrane tam następujące kwoty, złożone na rzecz Komitetu opieki nad młodz. akadem. w Krakowie: Władysław Brach 200.000 mk., Kongregacja kupiecka 105.000 mk., Ziemski Bank Kredytowy 100.000 mk.; Major Eckstein 100.000 mk.; Urzędnicy P. K. P. w Tarnowie 67.000 mk.; po 50.000 mk. Dr Tadeusz Tertil, Kasa Oszcz., Cegielnia mieszczańska, Księgarnia Seidena i Michał Mikoś, Władysław Rzymek 38.000 mk.; po 25.000 mk. Skolimowski i Ignacy Szafrański; po 20.000 mk. Ks. Wyrwa, aptekarz Adler, Paula Parnes; po 10.000 mk. Firma J. Pisz, aptekarz Niesiołowski, aptekarz Adam Kopff. Razem miljon marek.

KOMITET BUDOWY DOMU MEDYKÓW W KRAKOWIE wydał losy w cenie po 5000 mk. za sztukę, które nabywać można w kantorach wymiany, w bankach, większych firmach handlowych, oraz w Komitecie budowy domu medyków, ul. Kopernika 23, I p. Tysiąc wygranych o ogólnej wartości 50 miljonów mk.

REFORMA PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO przez dra Zygmunta Mandla, adwokata w Krakowie, omawia problem rozwodu, separacji, ślubów cywilnych itd., według prawa trójdzielnicowego. Do nabycia w księgarniach.

TEATRY KRAKOWSKIE

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś ostatni raz po południu „Czupurek"; wieczorem „Zmartwychwstanie" z prelekcją autora, we wtorek 29 bm. „To, co najważniejsze", we środę 30 bm. „Wesele". Obie sztuki po raz ostatni. W sobotę 2 czerwca wchodzi na afisz wspaniały poemat bohaterski o „Matce Jugowiczów", osnuty na legendzie południowej Słowiańszczyzny i dziejach jej walk o niepodległość.

OPERA I OPERETKA. Dziś w niedzielę 27 bm. o g. 4 po poł. jedna z najulubieńszych operetek, granych w obecnym sezonie, ciesząca się stale powodzeniem pt. „Bajadera" (występ N. Nadieżdiny). Dziś w niedzielę o godz. 7'45 w. wystąpi po raz drugi, bohaterski tenor opery lwowskiej Ignacy Mann w „Balu maskowym". Wczorajszy jego występ w tej operze, tak gorąco oklaskiwany, świadczy na jak wysokim poziomie wokalnym i artystycznym postawił świetny śpiewak, wspierany dzielnie przez cały doborowy zespół naszej opery, swą kreację. W poniedziałek 28 bm. atrakcyjny „Mały król".

ADAM DIDUR, nasz znakomity śpiewak, wystąpi w Krakowie po przyjeździe z Ameryki, w sobotę, dnia 2 czerwca br. w Starym Teatrze w imprezie „Krak. Biura Konc. E. Bujański". Sprzedaż biletów na koncert ten rozpocznie się u J. Lipskiego, Sławkowska 8 w poniedziałek 28 bm. rano.

KONCERTOWY POPIS UCZNIÓW I. WARMUTHA, który odbędzie się w niedzielę 3 czerwca, zapowiada się świetnie. Większa część biletów u J. Lipskiego, Sławkowska 8, jest już sprzedaną.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Niedziela, 27 bm. po poł.: „Czupurek"; wieczorem: „Zmartwychwstanie".
Poniedziałek, 28 bm.: „Uczta szyderców".
Wtorek, 29 bm.: „To co najważniejsze".
Środa, 30 bm.: „Wesele".

TEATR OPERA I OPERETKA:
Niedziela, 27 bm. po poł.: „Bajadera"; wieczorem: „Bal maskowy".
Poniedziałek, 28 bm.: „Mały król".

TEATR „BAGATELA"
Niedziela, 27 bm. po poł.: „Syn pustyni"; wieczorem „Czarna pantera".
Poniedziałek, 28 bm.: „Czarna pantera".
Wtorek, 29 bm.: „Musisz być moją".
Środa, 30 bm.: „Musisz być moją".

Ze sportu

Kraków, 27 maja.

ADMIRA—MAKKABI 2:1 (1:1).

Krakowska Makkabi rozegrała wczoraj zawody footballowe ze znaną już z kilkakrotnych wystąpień w Krakowie Admirą wiedeńską, przegrywając zawody w stosunku 2:1. Admira przedstawia się naogół sympatycznie, cechuje ją gra inteligentna, wyszkolenie techniczne dobre. Ataki jej są szybkie i kombinacyjne. — Gra toczyła się pod znakiem lekkiej przewagi Admiry, jednakowoż z powodu przekombinowywania tuż pod bramką Makkabi nie mogła ona zwycięstwa swego wydatniej wyrazić. Z drużyny wyróżniał się lewy łącznik i lewy obrońca. — Makkabi często zagrażała bramce Admiry, zdołała jednak tylko do pauzy uzyskać bramkę. Po pauzie atak jej uzupełnie osłabł, a pod bramką był niezdecydowanym. — Sędzia p. Lustgarten.

BIEG BELWEDERSKI W WARSZAWIE.

W sobotę, dnia 2 czerwca odbędzie się w Warszawie doroczny bieg belwederski o puhar polskiego Komitetu Igrzysk olimpijskich na przestrzeni Belweder—Zamek. Trasa jego będzie wynosić 4400 metrów. Zapisy przyjmuje Warszawski Związek Lekkoatletyczny, Wiejska 11.

Z sali sądowej

Kraków, 27 maja.

WYWOŻENIE DRZEWA Z POLSKI DO CZECH.

W sądzie okr. karnym w Krakowie przed sędzią przem. Kaczmarskim toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Janowi Jawurkowi, narodowości czeskiej, rodem z Kolina, oskarżonemu o występek z art. 4 paragr. 13 ust. walutowej z marca 1923, oraz o przekroczenie z paragr. 13 rozp. min. skarbu.

Jawurek wykupywał przy pomocy pośredników drzewo z całej Małopolski i wywoził je masami do Czech, płacąc pośrednikom w walucie czeskiej. Szczególnie wykupywano drzewo z okolic Jordanowa, Makowa i N. Targu. Wartość wywiezionego drzewa do Czech przedstawia sumę 3 miljonów koron czeskich, co w obliczeniu na marki polskie daje kwotę około 5 miljardów.

Po przeprowadzonej rozprawie, trybunał zasądził Jawurka na 3 miesiące ścisłego aresztu, oraz na grzywnę w kwocie 10 miljonów mp. Zasiadający na ławie oskarżonych razem z Jawurkiem Wolf Zwick, za przyjęcie od Jawurka 300 koron cz. tytułem pośrednictwa w nabyciu drzewa, zasądzony został na 10 dni aresztu i grzywnę 3 miljonów mp. Reszta pośredników, która za swą działalność na rzecz Jawurka pobierała wynagrodzenie w walucie czeskiej, odpowiadać będzie przed sądem w najbliższym czasie.

Oskarżał prok. Stapor, bronił adw. dr Heski.

NAPAD RABUNKOWY.

W krakowskim sądzie wojskowym odbyła się pod przew. majora Florka rozprawa przeciwko Walentemu Maciejowskiemu, szeregowcowi z okr. zakładu mundurowego Nr. 5 w Krakowie.

Według aktu oskarżenia Maciejowski w nocy z 11 na 12 marca 1922 r. włamał się w towarzystwie szer. Wład. Wiktora do magazynu wojskowego i usiłował dopuścić się kradzieży sort mundurowych. W dokonaniu kradzieży przeszkodził im wtedy znajdujący się w magazynie sierżant Jan Brzeziński. Po tej nieudałej wyprawie Maciejowski zbiegł z wojska.

W czasie dezercji oskarżony dobywał się na kilka zawodów do piwnic Franciszka Krzysztyciaka i Wojciecha Warzechy w Dobieszynie i kradł nabiał, smalec i t. d.

W nocy z 21 na 22 sierpnia 1922 w towarzystwie kilku cywilnych wspólników, uzbrojonych w rewolwery, włamał się do domu Izaaka Kirschmera w Męcinie. Napastnicy sterroryzowawszy domowników pod groźbą rewolwerów zrabowali Kirschmerowi 200 tys. mp. w gotówce, a nadto ciasta i tytoń wartości około 60 tys. mp.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Maciejowskiego na 12 lat ciężkiego obostrzonego więzienia.

Druga międzynarodówka

W Hamburgu rozpoczął się w poniedziałek b. t. kongres Drugiej Międzynarodówki socjalistycznej przy udziale 750 delegatów, reprezentujących 33 państwa. W kongresie biorą udział wszystkie te partje socjalistyczne, które stoją nadal na gruncie demokracji, odrzucają zasadę dyktatury proletarjatu i pragną w drodze większości parlamentarnych realizować swoje programy socjalno-polityczne. W kongresie wzięły udział także i te stronnictwa, które przed dwoma laty związały się w tak zw. „Wiedeńską Wspólnotę Pracy", czyli międzynarodówkę „dwa i pół", przez co organizacja ta przestała istnieć.

Już przy konstytuowaniu się kongresu przyszło do silnych starć na tle sporów narodowościowych. Niemieccy socjaliści z Czechosłowacji ostro atakowali socjalistów czeskich o to, że, popierając nacjonalistyczne partje czeskie w ich polityce wobec Niemiec, naruszają socjalistyczną zasadę samostanowienia narodów. — Delegaci zaś socjalistów żydowskich i ukraińskich atakowali P. P. S. o to, że popiera polskie nacjonalistyczne partje, antisemityzm i faszyzm.

Do prezydjum kongresu wybrano Allena z Anglji, Abramowicza z Rosji, Adlera z Austrji, Bracke z Francji, Crispiena z Niemiec, Hendersona i Toma Shawa z Anglji, Stauninga z Danji, Wellsa z Niemiec i Vandervelda z Belgji.

W szeregu przemówień powitalnych Holenderczyk Oudegeest, imieniem międzynarodowego związku organizacyj zawodowych wyraził radość z dojścia obecnego kongresu do skutku i stwierdził, że wiele rzeczy byłoby wzięło w Europie inny obrót, gdyby taki kongres był odbył się już w roku 1918. Następnie złożył hołd robotnikom niemieckim w Ruhrze, życząc powodzenia ich akcji przeciw okupacji francuskiej.

Zkolei delegat francuski, Bracke, w imieniu socjalistów francuskich złożył oświadczenie, że partja spełnia swoje obowiązki w walce z systemem politycznym, reprezentowanym przez Poincarego, że protestowała ona przeciw postanowieniom traktatów pokojowych.

Na porządku dziennym obok całego szeregu zagadnień organizacyjnych, znajdują się także kwestje doniosłego a ogólnego znaczenia, jak walka z wzrastającą w Europie reakcją, z faszyzmem, walka z drugiej strony z komunizmem i t. d.

Ciekawą mowę wygłosił przedstawiciel mienszewików rosyjskich, Abramowicz, o położeniu w Rosji. Gospodarka społeczna w Rosji znajduje się w ruinie i niema żadnej nadziei odbudowania jej rzeczywistego w obecnych warunkach, ponieważ zarówno administracja, jak biurokracja sowiecka są złe. W despotycznie rządzonem państwie nie może być dobrej administracji. Administracja jest nietylko złą, lecz także skorumpowaną, co przyznają sami socjaliści. Dla Rosji istnieje tylko jedno wyjście z obecnego położenia, a to zastąpienie obecnej dyktatury przez demokrację. Jeżeli Rosja na tę drogę nie wejdzie, to istnieje niebezpieczeństwo, że despotyzm bolszewików będzie zastąpiony przez despotyzm kapitalistów. Chłopi, którzy rewolucję robili i w pierwszym jej okresie popierali bolszewików, przez podział ziem wielkiej własności osiągnęli swoje cele rewolucyjne i nie mają już dzisiaj żadnego interesu w popieraniu bolszewików. To też liczba chłopskich członków rosyjskiej partji komunistycznej spadła w ostatnich czasach do połowy. W niektórych zaś okręgach partja komunistyczna straciła 80% swoich członków chłopskich. Chłopi odwracają się od bolszewizmu i stają się coraz bardziej przystępnymi do haseł kapitalizmu.

Rozwoju kapitalistycznego w Rosji wstrzymać nie można. Tem bardziej dbać należy o to, aby ten kapitalizm nie wyrodził się w nowy despotyzm, czemu zapobiec może znowu tylko system demokratyczny, a nie autokracja bolszewicka. Dlatego Abramowicz wzywa wszystkich socjalistów do walki z komunistami.

Kongres podzielił się na szereg sekcyj, które natychmiast rozpoczęły pracę. Już w drugim dniu kongresu sekcja organizacyjna przedłożyła na plenum projekt statutu dla nowej Międzynarodówki. Wśród ogólnego entuzjazmu statut ten został przyjęty jednogłośnie. W statucie tym określa się, jako zasadę naczelną, że należące do Międzynarodówki stronnictwa stawiają sobie za cel zniesienie kapitalistycznego systemu produkcji i zastąpienie go socjalistycznym, jako środek zaś do tego celu uważają walkę klas. Wszystkie zrzeszone partje uznają jako najwyższą swoją instancję we wszystkich zagadnieniach międzynarodowych komitet wykonawczy Międzynarodówki. W sprawie kwestyj, postawionych przez wojnę, jak również w sprawie obrony państw i udziału w niej socjalistów, dyskusji do środy jeszcze nie ukończono. Natomiast proklamowano także jednogłośnie zasadę, że Międzynarodówka jest organizacją nietylko na czas pokoju, lecz, że będzie miała także bardzo doniosłe zadania na wypadek wojny. W wypadkach konfliktów międzynarodowych Międzynarodówka zostaje uznaną za najwyższą instancję dla wszystkich należących do niej partyj socjalistycznych.

Już te wyniki kongresu hamburskiego dowodzą, że socjalizm parlamentarny i demokratyczny zagrożony z jednej strony przez komunizm, który jest socjalizmem autokratycznym i arystokratycznym, z drugiej zaś przez wzrastającą w sile ofensywę kapitalizmu, która we Włoszech wyraziła się w formie faszyzmu, podjął próbę konsolidacji obronnej na wielką skalę. W przeciwstawieniu do podobnych zjazdów i kongresów, które odbywały się częścią w czasie wojny, częścią zaś w pierwszych trzech latach po wojnie, objawiła się obecnie bez porównania wyższa solidarność stronnictw socjaldemokratycznych i bardzo znaczne osłabienie istniejących między niemi przeciwieństw narodowościowych.

KOMITET NOWEJ MIĘDZYNARODÓWKI.

Z Hamburga donoszą 25 bm.:

Do komitetu wykonawczego nowej socjalistycznej międzynarodówki robotniczej wybrani zostali: Henderson (Anglja), Brauke (Francja), Vandervelde (Belgja), Troelstra (Holandja), Bauer (Austrja), Modigliani (Włochy), Abramowicz (Rosja), Wels (Niemcy).

OFICEROWIE I ŻOŁNIERZE POLSCY U PAPIEŻA.

Warszawa, 23 maja (Tel. wł.) Z Rzymu donoszą: Dnia 23 bm. papież przyjął na specjalnej audjencji posła polskiego przy Watykanie p. **Skrzyńskiego,** który przedstawił mu oficerów i żołnierzy polskich, którzy przybyli do Rzymu na konkursy hipiczne. Papież do naszych oficerów i żołnierzy przemówił w serdecznych słowach i udzielił im błogosławieństwa.

NIELEGALNY WYWÓZ JAJ.

Warszawa, 25 maja (Tel. wł.) Dziś po południu na dworcu wschodnim zatrzymano **5 wagonów jaj, pochodzących z Małopolski, które jako szmugiel przeznaczone były dla gdańskiej firmy jajczarskiej „Gersternsang".** Z zarządzenia komisarza do walki z lichwą, aresztowany został przebywający chwilowo w Warszawie Gersternsang, jeden z współwłaścicieli firmy.

EKSTERYTORJALNE PRAWA POLSKI W GDAŃSKU.

Gdańsk, 26 maja (PAT). Wysoki komisarz Ligi narodów, Mac Donell, wydał w sprawie personalu Komisarjatu generalnego Rzeczpospolitej polskiej w Gdańsku w załatwieniu wniosku rządu polskiego o arbitraż następującą umotywowaną decyzję:

Interpretacja, którą należy zastosować do art. 6 porozumienia z dnia 17 maja 1922 r. jest następująca: a) Personal dyplomatyczny przedstawiciela Polski w Gdańsku, któremu należy się dyplomatyczne uprawnienie, **ma być ograniczony do urzędników, spełniających ściśle dyplomatyczne funkcje i składać się ma z liczby urzędników nieprzewyższającej 6 osób,** do której to liczby dyplomatyczny przedstawiciel Polski jest upoważniony dodać naczelnika polskiej pocztowo-telegraficznej służby w Gdańsku i naczelnika polskich władz celnych, jak to przewiduje porozumienie. b) Pozostały personal urzędujący w Gdańsku z ramienia rządu polskiego traktowany będzie, jak to przewidziane zostało w paragrafie 3 i 4 porozumienia z dnia 17 maja 1922 r. c) Rodziny i domownicy urzędników, posiadających uprawnienia dyplomatyczne, **traktowani będą analogicznie z urzędnikami personalów ambasad albo legacyj.** Decyzja powyższa **nie ogranicza rządu wolnego miasta w dalszem rozszerzeniu eksterytorjalnych praw na rzecz urzędników polskich** a to ze względu na specjalny interes, jaki posiada Polska w Gdańsku.

NERWOWY NASTRÓJ W PARLAMENCIE WŁOSKIM.

Rzym, 26 maja. (AW). Panujący ostatnio w parlamencie nerwowy nastrój wzmógł się jeszcze **zpowodu odrzucenia przez komisję prawniczą parlamentu wniosku rządowego wydania sądom deputowanych komunistów, ściganych za spisek przeciwko bezpieczeństwu państwa.** Fakt ten otwiera możliwość głosowania wspólnego, któreby objęło „Popolarów", zwolenników Giolittie'ego i socjalnych demokratów. Żywo zainteresowanie budzi pytanie, jaką postawę zająłby wtedy rząd. Kwestja komplikuje się o tyle, że naczelny redaktor „Avanti", Serraci, od trzech miesięcy znajduje się w więzieniu medjolańskiem za udział w spisku wspólnie z posłami, co do których parlament nie zgodził się na zniesienie nietykalności poselskiej.

PAPIEŻ O POŁOŻENIU MIĘDZYNARODOWEM.

Rzym, 25 maja (PAT). W ubiegłą sobotę papież zwołał **tajny konsystorz.** Na posiedzeniu, na którem omawiano **położenie międzynarodowe,** Ojciec św. wyraził ubolewanie z tego powodu, że kilka lat zaledwie po zawarciu pokoju różne **groźne wydarzenia i konflikty gnębią narody europejskie.** Ojciec św. mówił także o udrękach ludów Azji i wyraził zadowolenie, że **jego encyklika nie była bezowocna.** Ojciec św. przyrzekł, że uczyni, co może, aby służyć sprawie pokoju.

ZASTRZEŻENIA FRANCUSKIE CO DO NOTY NIEMIECKIEJ.

Paryż, 26 maja. (AW). Tutejsze koła dyplomatyczne odnoszą się nagół pesymistycznie do spodziewanej odpowiedzi niemieckiej. **Nie wierzą tu, że może ona być podstawą do rokowań,** gdyż rząd niemiecki, mimo wszystko, nie jest zdecydowany zaakceptować dwa zasadnicze warunki rokowań. Pierwsze: **że opuszczenie Zagłębia Ruhr może nastąpić tylko w miarę spłat niemieckich,** drugie: **rozpoczęcie rokowań zależnem jest od zaniechania biernego oporu.** Przypuszczają również, że niemiecka nota zostanie wysłana dopiero po mowie Baldwina, który w nadchodzący poniedziałek złoży w parlamencie deklarację rządową.

ANGIELSKIE WSKAZÓWKI DLA NIEMIEC.

Londyn, 25 maja (AW). „Pall Mall Gazette" dowiaduje się, że ważna dyplomatyczna wymiana zdań, jaka miała miejsce między gabinetem niemieckim i angielskiem ministerstwem spraw zagranicznych, została już ukończona. Narady toczyły się **wyłącznie o nowych propozycjach niemieckich.** Pismo twierdzi, że w wyniku narad zapewnił ambasador niemiecki w Londynie lorda Curzona, iż **nowa nota niemiecka będzie o wiele dokładniejsza, zwłaszcza w tych punktach, które odpowiedź angielska określiła jako niewystarczające.**

SYTUACJA ANGIELSKO-ROSYJSKA.

Londyn, 25 maja (PAT). Biuro Reutera dowiaduje się, że **odpowiedź rosyjska** była rozważana wczoraj przed południem na posiedzeniu ministrów. Na posiedzeniu tem omawiano także tekst odpowiedzi angielskiej. Jak słychać, panuje zapatrywanie, że podczas gdy ogólny ton odpowiedzi sowieckiej jest **pojednawczy,** to jednak pewne punkty wymagałyby **wyjaśnienia.** Punkty te mają być wymienione w odpowiedzi angielskiej, która będzie wręczona albo pisemnie albo w formie noty werbalnej. Na ogół uważają sytuację angielsko-rosyjską za **znacznie wyjaśnioną** i sądzą, że możliwość zerwania stosunków **znacznie się zmniejszyła.**

ODPOWIEDŹ RZĄDU ANGORSKIEGO.

Lozanna, 25 maja (PAT). Ze źródła tureckiego donoszą, że nadeszła już **odpowiedź rządu angorskiego w sprawie Karagaczu.** Rząd angorski **godzi się w zasadzie na kompromis terytorjalny** w zamian za wypłatę odszkodowania, domaga się jednak jeszcze odstąpienia linji kolejowej Burgas Kiliseli.

ZAJĘCIE LITEWSKIEGO PASA NEUTRALNEGO.

Z Wilna donoszą 23 bm.:

Wczoraj o godz. 6.30 wieczorem wojska litewskie, złożone z oddziałów piechoty, konnicy i artylerji, zajęły przyznaną Litwie przez Radę ambasadorów część pasa neutralnego. Zajęte zostały miejscowości: Muśniki, opuszczone w swoim czasie przez Litwinów, Szywdzińce, Kiernowa oraz Bordkuszki, własność Al. Lednickiego.

BIAŁORUŚ POD SOWIETAMI.

Współpracownik „Russpressu" rozmawiał w Baranowiczach z kilkoma uchodźcami, przybyłymi z różnych miejscowości Białorusi sowieckiej. Opowiadają oni, że Białoruś, stosunkowo mniej, niż inne miejscowości, ucierpiała w ciągu ostatnich lat, gdyż ani razu nieurodzaj i głód nie nawiedziły gubernji białostockich. Wobec tego wieś białostocka żyje w przybliżeniu życiem przedwojennem. Za to miasta zupełnie opustoszały, z wyjątkiem Mińska i małych miasteczek na pograniczu polskiem, których ludność żyje kontrabandą i handluje towarami, dostarczanemi z Polski. Za to w innych miastach, nawet w takich dużych i uprzemysłowionych, jak na przykład Homel, handel i przemysł zamarły całkowicie. Drobny handel przeniósł się na wieś, a ludność miast i miasteczek stopniowo coraz więcej zajmuje się rolnictwem.

Bolszewicy wszędzie nadali włościanom ziemię na termin 9-letni. Jednakże włościanie niechętnie stawiają gospodarstwa na gruntach dworskich, obawiając się przyszłości. W wielu majątkach dotąd zamieszkują właściciele ziemscy, otrzymawszy po kilkanaście dziesięcin ziemi, przyznanej im przez komitety miejscowe.

Wzdłuż granicy polskiej stacjonowane są liczne oddziały armji czerwonej, które ciągną wielkie zyski z kontrabandy. W głębi kraju armja czerwona znajduje się w opłakanym stanie. Wobec niemożności należytego zaaprowidowania armji, dowództwo sowieckie w ostatnich czasach przenosi oddziały wojskowe z miast na wieś, gdzie włościanie muszą żywić czerwono-armjejców. Wywołuje to naturalnie niezadowolenie.

Emerytury literackie

I.

W jednym z nekrologów ś. p. Edwarda Lubowskiego czytamy słuszną uwagę, że zmarły „miał prawo do tego, aby naród i rząd polski, w uznaniu jego wielkich zasług, uczynili mu życie dogasające mniej dokuczliwem, mniej ubogiem. Tak się nie stało. Jedynie drużyna autorów dramatycznych starała się w drobnej mierze to zapomnienie nagrodzić".

Krótko mówiąc, Lubowski umarł w niedostatku. W nędzy, jak pisano, zszedł z tego świata Teodor Jeske-Chciński. Zygmunt Sarnecki skończył życie w przytułku, a koszta jego pogrzebu pokryło miasto, bo nie było go za co pochować. Jan Grzegorzewski skonał na trzecim oddziale szpitala, a pogrzeb sprawiło mu Towarzystwo dziennikarzy.

A to wszystko dzieje się za czasów wolnej, niepodległej Polski.

Cztery lata już mija od chwili, kiedy uznano konieczność uchwalenia emerytur dla literatów, obarczonych wiekiem, nie zostających na służbie państwowej i pozbawionych dostatecznych środków utrzymania. Zgodną była opinja rządu, Sejmu i prasy, że należy nieść ratunek tym „czcigodnym starcom" (słowa, wypowiedziane przez ówczesnego prezydenta ministrów), którzy budzili ducha w ciężkiem położeniu narodu, byli nauczycielami, a często i przewodnikami społeczeństwa, a pracowali nieraz w tak trudnych warunkach, o jakich nowi adepci literatury nie mają nawet pojęcia. Szczęśliwa zmiana naszych losów nie polepszyła ich bytu, przeciwnie, pogorszyła. Naprzód nie dopisują im już siły, bo wiek ma swoje prawa. Następnie wydawcy wskutek szalonej drożyzny druku i papieru, ograniczyli swą działalność: chętnych nakładców znajdują tylko podręczniki szkolne, broszury polityczne, a z literatury pięknej jedynie powieści i przekłady utworów przeważnie pornograficznych. Współpracownictwem w pismach literackich trudno się ratować, bo pism tych co najmniej połowę ubyło, a pozostała połowa wychodzi w zmniejszonej objętości. Dzienniki wobec obfitości materjału politycznego i sprawozdawczego, mało mają miejsca na artykuły literackie. Wreszcie honorarja autorskie, z małym wyjątkiem, są niesłychanie niskie. Dość powiedzieć, że tak zwane „wierszowe" jest przeciętnie trzy razy mniejsze, od wierszowego z czasów przedwojennych.

Dość więc było powodów, aby sprawę emerytur, jako naglącą, szybko załatwić. Tymczasem końca jej nie widać. Przed dwoma laty po długich debatach i przygotowaniach napisano wreszcie projekt ustawy, ale gabinet ówczesny upadł i sprawa poszła w odwłokę. Gorzej, bo zupełnie gdzieś w aktach przepadła, referent jej został powołany na inne stanowisko. Trzeba było zaczynać „ab ovo". W czerwcu roku zeszłego wszystko już było niby gotowe — ustawę miano przedłożyć Sejmowi, oznaczono wysokość emerytur. To mało: w obawie, że komisja sejmowa prędko się nie upora, że w natłoku spraw ustawa może spaść z porządku dziennego Sejmu przed wakacjami, rząd miał na swoją odpowiedzialność tymczasowo udzielić zapomogi kilku najbardziej potrzebującym literatom. Wszystkie „czynniki" na to się zgodziły, potrzeba było tylko podpisu jednego z pp. ministrów. Nie miał widocznie czasu go położyć — a w tem wybuchło głośne... przesilenie. Rzecz znów została pogrzebaną.

Odgrzebano ją przed trzema miesiącami. Ministerstwo skarbu opracowało nowy projekt ustawy, komisja sejmowa w projekcie tym poczyniła poprawki. Wiadomość o szczegółach projektu i poprawek wywołała w sferach literackich niemałe zdziwienie. Zdaniem krakowskiego Związku literackiego, który obradował nad tą sprawą, rzecz została zupełnie spaczona.

Już sam tytuł ustawy czyni niemiłe, przykre wrażenie. Przed dwoma laty miała to być „ustawa emerytalna dla pracowników naukowych, pisarzów i artystów, nie pozostających na służbie państwowej" — dziś w projekcie min. skarbu jest to „ustawa o zaopatrzeniu pracowników naukowych, pisarzów i artystów, nie pozostających na służbie państwowej **na czas ich częściowej lub zupełnej niezdolności do pracy".** Poprawka komisji opuszcza wprawdzie w tytule wyrazy podkreślone, ale z tekstu ustawy ich nie usuwa.

A więc nie emerytura państwowa dla zasłużonych ,obarczonych wiekiem i zostających w ciężkich warunkach materjalnych, nie pomoc materjalna i zarazem zaszczytna narodowa za długoletnią pracę — ale zaopatrzenie, to jest zwykła jałmużna dla niezdolnych do pracy.

(Dok. nast.).

Miljonówka

Warszawa 26 maja.

Przy dzisiejszem ciągnieniu miljonówki padła wygrana na

Nr 2,875.595.

Dział ekonomiczny

Z NASZEGO ŻYCIA GOSPODARCZEGO.

Konjunktury naszego przemysłu są, jak już pisaliśmy, obecnie gorsze, niż w ubiegłym roku. Mnóstwo już dziś jest artykułów zagranicznych, tańszych od naszych wyrobów, stale drożejących. W pierwszym kwartale br. ceny hurtowe trzykrotnie poszły w górę, również potroiły się w tym samym czasie koszta utrzymania.

Rosnąca drożyzna wywołuje zmniejszenie się konsumcji, co znowu wpływa hamująco na rozwój przemysłu. Liczba bezrobotnych stale wzrastała, przytem robotnicy przemysłu włókniczego pracują przeważnie tylko 2 do 3 dni w tygodniu. Skutkiem rozpoczęcia robót polnych i budowlanych, liczba bezrobotnych w maju prawdopodobnie będzie nieco mniejszą.

Dotychczas regulowano płace robotnicze według stopnia wzrostu kosztów utrzymania. Pracodawca odbijał sobie oczywiście zwyżkę płacy robotnika na cenie towarów, co wywoływało dalszą drożyznę i umożliwiało konkurencję zagraniczną. To też zagrożony w swym bycie nasz przemysł postanowił zerwać z tym systemem. Jak pisze p. Kurnatowski w „Kurjerze Warszawskim", na podstawie informacyj, otrzymanych w Centralnym Związku przemysłu i handlu, w przemyśle metalowym w marcu podniesiono płace o 47%, choć koszta utrzymania wzrosły w tym czasie o 61'79%. Obecnie związki przemysłowców postanowiły podnosić płace tylko o pewną część wzrostu kosztów utrzymania, a mianowicie, jeżeli koszta utrzymania wzrosną o 15%, to płace mogą zwiększyć się najwyżej o połowę tego procentu. Jeżeli zaś wzrosną powyżej 15%, to płace mogą być podniesione o połowę do trzech czwartych zwyżki.

Te zasady, mające na celu zahamowania drożyzny, zostały przyjęte przez wszystkie gałęzie przemysłu budowlanego, którego głównym, jak wiadomo, klijentem jest rząd. Należy przytem stwierdzić objaw bardzo dodatnio świadczący o poziomie naszego robotnika, mianowicie zrozumienie sytuacji, w jakiej się znalazł przemysł. Robotnicy naogół zgadzają się na nieproporcjonalnie niższy wzrost zarobków w stosunku do wzrostu kosztów utrzymania.

* **OBLICZENIA WEDŁUG ZŁOTEGO POLSKIEGO.** Na posiedzeniu 24 bm. Rada ministrów przyjęła przedstawiony przez ministra skarbu i przyjęty przez komitet ekonomiczny ministrów projekt ustawy o środkach przygotowawczych do wprowadzenia waluty złotej. Złoty polski wybijany będzie ze stopu, zawierającego 900/1000 czystego złota, a po otwarciu mennicy państwowej osoby prywatne mogą oddawać kruszec lub obce monety złote do przerabiania na złote polskie. Do czasu wprowadzenia ostatecznej reformy walutowej, dopuszcza się używanie złotego obliczeniowego w stosunkach gospodarczych, publicznych i prywatnych.

Przeciętny miesięczny kurs złotego ustalać ma minister skarbu. Ważność prawna zobowiązań, opiewających na złote obliczeniowe, zawartych przed, jak i po wejściu w życie niniejszej ustawy, nie może być kwestjonowana. Dochody państwowe, co do których władze państwowe mają prawo regulowania stawek, mogą być przewalutowane z marek polskich na złote obliczeniowe. Za podstawę obliczenia wartości złotego w markach polskich przyjmowana będzie cena kruszcu złotego na giełdzie w Londynie i kurs funta szterlinga w banknotach na giełdzie w Warszawie. — Ustawa o złotym nie wyklucza tego, że sejm może uchwalić pewne podatki wedle indeksu cen hurtowych.

* **TARG W LIBERCU (REICHENBERG)** w Czechach odbędzie się w dniach 11—19 sierpnia 1923. Odwiedzający korzystają z 75% zniżki opłaty za wizę i 33% zniżki na kolejach.

* **ZMNIEJSZENIE SIĘ ZAPASÓW CUKRU NA RYNKACH ŚWIATOWYCH.** Z Londynu donoszą, że na rynkach światowych cukru stwierdzono zmniejszenie się zapasów tego produktu o 5 procent poniżej normalnego stanu. Liczą się dlatego z rychłą zwyżką ceny. Wyjaśniają przy tej sposobności, że ogólna konsumcja cukru znacznie się zwiększyła już to z powodu wzmożonego używania w Stanach Zjednoczonych słodzonych napojów, skutkiem prohibicji alkoholowej, już to, jako następstwo zwiększonego dobrobytu klasy robotniczej.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Po pewnem przygotowaniu zwyżkowem w dniach poprzednich tydzień ubiegły zakończył się na rynku dewizowym znaczną haussą. Ruch panował bardzo żywy, poszukiwano zwłaszcza Londynu, wszystkiemi zresztą gatunkami robiono po kursie znacznie podwyższonym. Wobec spadku kursu naszej waluty na giełdach zagranicznych na skutek w pierwszym rzędzie obecnych nastrojów politycznych hauss'a ta nie była niespodzianką.

W obrotach akcjami przemysłowemi i handlowemi zaznaczyło się pewne osłabienie. Robiono przeważnie po kursie utrzymanym, niektóre tylko papiery poprawiły kurs.

Z akcyj bankowych Przemysłowy i Zarobkowy mocniejsze, papiery procentowe bez ruchu.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 26 maja 1923.

Waluty i dewizy:

	Gotówka	Cz[illegible]
Dolary St. Zj. trans.	55300—55500	
Funty szterl. trans.		258000
Floreny hol. trans.	21600	
Franki franc. trans.		367[illegible]
Franki belg. trans.		3250
Franki szwajc. trans.		10000—10200
Marki niemieckie	1'00	1'00—1'03
Korony austr. trans.		0'79¾—0'80
Korony czeskie trans.		1670—1675

Akcje bankowe:			Trans[illegible]
Pol. Bank Przem.	13000	18000	
Bank Hipoteczny	15000	20000	
Bank Małopolski	10000	15000	
Ziem. Bank Kred.	17000	22000	
Powsz. Bank Kred.	15000	20000	
Bank Komercj.	9000	14000	
Bank Zw. Sp. zar.	150000	175000	175000—165000
Akcje Tow. handlowych:			
Pol. Tow. handl.	12000	15000	12750—13750
Impex	1000	1500	1400—1200
Pharma	67000	72000	69000—7000[illegible]
Polski Glob	2500	3500	3000—3500
Hartwig	35000	45000	
Solbal	15000	20000	
Żegluga Polska	4500	5500	5000
Akcje Tow. przemysłowych:			
Zieleniewski	375000	400000	400000—385000
Cegielski	50000	60000	57500—60000
Parowozy	80000	92000	80000—86000
Automotor	13000	17000	1600[illegible]
Potęga	210000	230000	220000—230000
Trzebinia	55000	65000	58000—62000
Pocisk	25000	35000	33000
Górka	350000	380000	380000—350000
Siersza	240000	270000	260000—245000
Tepege	100000	110000	107000—110000
Polska Nafta	35000	45000	40000—37000
Pokucie	35000	45000	38000—41000
Strug	18000	23000	23000—20000
Krakus	55000	60000	60000—57[illegible]
Chodorów	150000	170000	162000—15[illegible]
Ćmielów	100000	120000	106000—112[illegible]
Elektr. Siersza	25000	30000	27000—[illegible]
Niemcojowski	50000	60000	56000—57000
Fab. kap. Myślenice	14000	17000	

GIEŁDA WARSZAWSKA. (26 maja). Bank dyskontowy 280.000, Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie 87500—80000, Bank kredytowy Warszawa 62500—85000, Bank przemysłowy Warszawa Bank zjednoczenia ziem polskich 60000, Polski handlowy Poznań 115.000, Bank kupiecki Łódź 35[illegible] Bank przemysłowy Lwów 14000—16000, Bank spółek zarobkowych 140.000—135.000, Puls 220.000—212.000—215.000, Wildt 22000—21000—21750, Częstocice [illegible]—615.000, Cukier Warszawa 735.000—715.000—725.000, Firley 44000—65000—55000, 4 emisja 44000 Drzewny przemysł 18000—16000—17500, Cegielski 51000—58500—55500, Modrzejów 335.000 b. k. Orthwein 55000—58000—53000, Rudzki 89000—82000—85000 Ursus II em. 83000—84000, Zawiercie 7,800.000—7.700.000, Hurt 22000—21000, Żegluga 19500—22000, Elektryczność 260.000, Spirytus 157 500—170.000, Polska Nafta 36500—36750—35000, Lenartowicz 2[illegible]000—26500, Siła i światło 57000—66500, Ćmielów 115.000—112.000—115.000, Norblin 56000—55000—57000, Towarzystwo zachodnie 21500, Kijewski 125.000, Czersk 345.000—355.000—350.000, Gosławice 180.000—195000 Michałów 160.000—185.000—170.000, Łazy 26000—25000, Węgiel 470.000—495.000—485.000, Lilpop-Rau 53000—65000—60000, Ostrowiec 265.000—285.000—280.000, 5 emisja 245.000—265.000, Rohn Zieliński 54000—58000, Starachowice 235.000—260.000—252000 5 emisja 215.000—230.000—220.000, Pocisk 34000—32000—36000, Zieleniewski 375.000—400.000, Żyrardów 5350.000—5.600.000—5.500.000, Borkowski 40000—45500—45000, Jabłkowscy 19000—22000—20000, P[illegible]bal 17000—18500—17750, Haberbusch 110.000—100.000 105.000, Majewski 200.000, Nobel 105.000—[illegible] 122.500, Pustelnik 88000—89000, Chodorów 14[illegible] 165.000—160.000, Trzebinia 58000—61000—59000.

Dolary St. Zjed. 52500—52750, sprzedaż 53000, kupno 52500, marki niemieckie 0'96—0'95.

Czeki: Belgja 3010—3000, sprzedaż 3015, kupno 2985, Berlin 0'96—0'95, sprzedaż 0'97, kupno 0'93, Gdańsk 0'96—0'95, sprzedaż 0'97, kupno 0'93, Helsingfors 1495, Holandja 20800—20700, Londyn 245.500—246.500—244.100, sprzedaż 244.300, kupno 242.900, [illegible] York drobne sprzedaż 52950, kupno 52450, Paryż 34[illegible] 3507, kupno 3493, Praga 1590—1577, Szwajcarja 9567'50—9515, sprzedaż 9562, kupno 9468, Wiedeń 0'76—0'75, sprzedaż 0'75½, kupno 0'74½, Włochy 2550—2537'50.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (26 maja). Berlin 0'01, Holandja 217'15, Nowy York 544 7/8, Londyn 25'67, Paryż 36'70, Medjolan 26'55, Praga 16'55, Budapeszt 0'10 3/8, Belgrad 5'80, Sofja 5, Warszawa 0'01.05, Wiedeń 0'00.78 1/8, austr. korona stempl. 0'00.78¼.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Do sprzedania parcele budowlane przy głównych ulicach Krakowa oraz idealna część realności przy ulicy Lubicz obok dworca. Wiadomość: ul. św. Jana 9, oficyna parterowa, od godz. 5 po południu. 1329

Uwaga! Wykonuję reperacje maszynek do mięsa oraz dorabiam części składowe do wszystkich systemów. — Myszkowski, Kraków, ulica Dietlowska L. 46. 1328

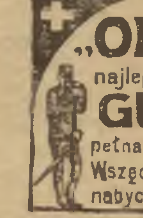
Listy zastawne, przedwojenne, banków lwowskich, zakupię w każdej ilości. Zgłoszenia pod „Niewylosowane 1883“ do Biura dzienników, Lwów, ul. Jagiellońska 7. 1339

Panna, uzdolniona do ekspedycji, znajdzie umieszczenie w sklepie fabryki A. Piasecki. Wiadomość: ulica Szlak L. 26, od godziny 7½ do 8½, i od 5½ do 6½. 1333 1 2

Wytwórnia bielizny Metzger, Kraków, ul. Bonerowska 5, II. p., oficyny, przyjmuje wszelką bieliznę do szycia. — Wykonanie pierwszorzędne. 916 4 0

Pokoju umeblowanego o ile możności w śródmieściu, poszukuje młody inżynier za wysokim czynszem. Zgłoszenia listowne do Administracji „Nowej Reformy“ pod E. F. 1285 3 3

Zgubione papiery wojskowe na nazwisko Antoni Łuszczkiewicz, podchorąży, unieważnia się. 1326



„OLLA“ najlepsza hygien. GUMA pełna gwarancya Wszędzie do nabycia. 997 11 0

Okazyjnie do sprzedania:

Maszyna do szycia drutem pudełek na płask, 32 cm. 1250

Sztanca.

15 tysięcy tekturowych pudełek płaskich, oklejanych papierem glansowanym (mniejszych i większych).

Zgłoszenia pod **„W. G.“** do Administracji „N. Reformy“.

Sprzedaje eleganckie powozy i wózki na resorach, z budami i bez, również przyjmuje odnowienia i gruntowne reperacje i zamówienia na nowe Pracownia powozów Jana Szymskiego, Kraków, ulica Rakowiecka L. 11. 1303

Wózki dziecięce do składania, niklowane i sportowe, poleca hurtownie i pojedynczo po cenach konkurencyjnych Taraba i Bębenek, Kraków, ulica Grzegórzecka L. 30 i ulica św. Jana L. 26. 1243 3 3

Nowość! Nowość!

Wacław Grabiański

Niedyskrecje księżyca

(humoreski)

Strażniczki cnoty. — Fuszer. — Inny departament. — Tajemnica letniej nocy. — Przygoda samobójcy.

Cena zasadnicza 0.50.

Tegoż autora:

	Cena zasadn.
Wojenny balonik	1.—
Piekło	2.50
Rymy i proza	1.50
Przesilenie	1.—
Dwie nowele	0.50

Mnożnik — ustalany przez Związek księgarzy-wydawców w Warszawie.

Gebethner i Wolff, Kraków.

TURBINY WODNE

po oryginalnych cenach fabrycznych dostarcza „ROLINDUSTRIA“ S. A. Kraj. zakł. dla przem. fabr. **Lwów, Fredry 9. Tel. 653.**

Wyłączne zastępstwo światowej sławy fabryki turbin J. M. Voith w St. Pölten. — Budowa zakładów o sile wodnej. 1137 4 4



Tłuszcz roślinny

KUNEROL

jest czysty, smaczny, łatwo strawny i tani.

220 1 3

Przedstawiciel: Maurycy Vorzimmer, Kraków, Wrzesińska 7

MŁYNY HANDLOWE I GOSPODARCZE
KASZARNIE, ŁUSZCZARNIE, SPICHRZE ZBOŻOWE

urządza i poszczególne maszyny dostarcza 1126 4 4

„ROLINDUSTRIA“ S. A. Krajowy zakład dla przemysłu fabr. **Lwów, Fredry 9. — Telef. 653.**

Wyłączne zastępstwo fabryki maszyn młyńskich **Bracia Seck w Dreźnie**

SEZON 1923 R. SEZON 1923 R.

TOWARZYSTWO DZIERŻAWY ZAKŁADÓW KĄPIELOWYCH
W MARIENBADZIE

(Kurpachtgesellschaft) (Kurpachtgesellschaft)

Zentralbad	Halbmayrhaus	Goldene Kugel
Neubad	Hotel Teplerhaus	Neuklinger
Wysyłka wód mineralnych	Inspekcja źródeł	Anker

Hotele i kurhauzy pierwszego rzędu!

Dla gości kuracyjnych z krajów o słabej walucie, szczególnie tanie ceny pensjonatów i pokoi.

Pierwszorzędne pension z pokojem dziennie od 45 koron czeskich; pokój o jednem łóżku od 10 koron czesk.; o 2 łóżkach od 20 koron czesk. począwszy.

Na zapytania we wszystkich językach odpowiada się gratis i natychmiast przy równoczesnem przesłaniu prospektu. 955 4 4

Sezon od 1 maja do 20 września.

Międzynarodowe kłusowe wyścigi konne od 24 czerwca do końca sierpnia.

Składnica maszyn i narzędzi rolniczych i przemysłowych

Spółka z ogran. odpow. we Lwowie, ul. Halicka L. 21 1159 3 3

(dawniej L. Niemczycki i Ska) przy **Towarzystwie agrarno-osadniczem,** prowadzi wyłączną sprzedaż na Małopolskę wyrobów Zjednoczenia polskich fabryk maszyn i narzędzi rolniczych (Wacław Moritz w Lublinie, Jan Zawadzki i Ska w Warszawie i „Sierpczanka“ w Sierpcu) i poleca maneże od 1- do 8-konne, młocarnie ręczne i kieratowe, wialnie, sieczkarnie, pługi jedno i wieloskibowe, kultywatory, brony i t. p. Wystawa wzorów znajduje się w Związku ekonomicznym Kółek rolniczych we Lwowie, ul. Mickiewicza 26 gdzie też można nabywać maszyny. Zastępstwa na prowincję udzielimy solidnym firmom.

TOWARZYSTWO MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

Tow. z ogr. por. Telefon 56-08 **„KŁOS“ POZNAŃ** Tow. z ogr. por. ul. Matejki 3

Adres telegraficzny: „Towkłos“

Hurtownia wszelkich maszyn rolniczych — najtańsze źródło zakupu.

Specjalność: żniwiarki amerykańskie,
siewniki do sztucznego nawozu „Westfalia“,
śrutowniki do popędu pasowego „Brünner-Eba“, z kamiennemi płytami,
śrutowniki „Victoria“ do popędu kieratowego i pasowego, ze stalowemi płytami,
wirówki do mleka „Eba“, od 50 do 300 litrów,
wirówki do mleka „Hema-Extra“, od 60 do 300 litrów.

Prosimy o zażądanie specjalnych ofert. 1280 2 2

DOM TOWAROWY
„Bazar Polski“ S. A. w Krakowie, obok gł. poczty

Poleca stale na składzie wszelkie:
towary kolonjalne, spożywcze, likiery i wódki po cenach niskich.
Słonina. Smalec.
Sprzedaż hurtowna i detajliczna.
Generalne zastępstwo i skład serów Fabryki Ordynacji Przeworskiej.

Poleca bogato zaopatrzone działy:
Tekstylny
Żelazny
Domowo-gospodarczy
Książkowo papierowy
Obuwiowy
Galanteryjny — najlepsze mydełka i perfumy francuskie
Meblowy — meble wyrobu krajowego, od skromnych do najwykwint.
Koszykowy
Dywanowy
Kilimkowy
Automobilowy itd.

Ceny bezkonkurencyjne! — 30% zaoszczędza każdy, który zakupy swoje uskutecznia:

w „Bazarze Polskim“ S. A. w Krakowie. 1332

Inżynier-mechanik

b. pryw. asystent budowy maszyn w Wyższej szkole przemysłowej w Krakowie, z sześcioletnią praktyką przy projektowaniu i urządzaniu fabryk, w kierownictwie, montażu i ruchu, z gruntowną znajomością konstrukcji aparatów chemicznych i maszyn stolarskich, zdolny i pilny organizator, poszukuje odpowiedniej posady.

Zgłoszenia do Administracji „Nowej Reformy“ pod „Zdolny“. 1315 2 2

Żądajcie pocztówką naszego najnowszego **cennika wszelkiego rodzaju manufaktury,** Ekspedycji przesyłek pocztowych **„NADZIEJA“ w Łodzi,** ul. Kilińskiego L. **40 N. R. K.,** który natychmiast będzie wysłany **zupełnie bezpłatnie** i przyniesie Sz. Publ. dużo korzyści. 1118 5 10

WAŻNE DLA CEGIELŃ WAPIENNIKÓW i CEMENTOWNI!

„ŻEGLUGA POLSKA“ S. A.
Kraków, Rynek gł. 19

dostarcza wagonami i galarami **po cenach kopalnianych na 2-miesięczny kredyt**

węglowego miału grysikowego i pospółki

z kopalń dąbrowieckich i górnośląskich. 1341

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA.

Prokurent banku

32 lat, Polak, katolik, z 13-letnią praktyką w pierwszorzędnych bankach, obeznany całkowicie ze wszystkiemi dziedzinami działalności bankowej, rutynowany buchalter, władający językami, zdolny organizator i dysponent, pragnie zmienić posadę na inną w Poznaniu lub Krakowie.

Zgłoszenia pod „WAWA“ do Towarzystwa akcyjnego „Reklama Polska“, Warszawa, ulica Jasna L. 10 3128 1

Bardzo korzystnie do nabycia

kompletne urządzenie fabryki guzików metalowych, wraz z narzędziami loco stacja Piotrowice.

Zgłoszenia przyjmuje M. Brand, Kraków, ulica Wrzesińska L. 10. 1316 2



Wielki wybór

okuć budowlanych

nakryć stołowych „Alpaga“, pierwszej jakości, maszynek do robienia lodów oraz termosów, poleca hurtownie i częściowo po cenach niskich

firma 1194 3 3

J. Fertig, Kraków
ulica Szewska L. 5.

Parasole i laski

pierwszorzędnej jakości, od najtańszych do najdroższych, wyrabia jedyna w Polsce

Fabryka parasoli i lasek „PALAS“

Spółka z ogran. odpow.

w Skoczowie (Śląsk Ciesz.)

Na żądanie przesyła się prospekta i cenniki.

1207 3 4

Bibljoteka Towarzystwa Szkoły Ludowej

Kraków, ulica św. Anny L. 5, I. p.

jest najlepiej zaopatrzoną i najtańszą

WYPOŻYCZALNIĄ KSIĄŻEK
W KRAKOWIE.

Przeszło 20.000 książek. Wielki wybór nowości.

Dział: beletrystyczny, naukowy i dla dzieci, bogato zaopatrzone. 804

Specjalność: lektura dla młodzieży szkolnej.

OGŁOSZENIA

na **wszystkie dworce kolejowe,**
od **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych
przyjmuje 2040

Polskie Tow. księgarni kolejowych

„RUCH“ S. A.

Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1

pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.

Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 500 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1500 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 800 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—13, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypada święto. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458: godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch“, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Księgarnie.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch“,** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Kina.

Kino „Opieka“ ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

Laboratorjum kosmetyczne
Franciszki Badziaszek, Grodzka 3, I. p.
poleca dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne, włosowe oraz kupuje wyczeski.

Obuwie.

KONKURENCYJNA PRACOWNIA SZEWSKA
A. PAŁKI
Kraków, Rynek gł. 30, I p.

Stanisław Huchaj
ul. św. Tomasza l. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Lalki.

Nowo otwarta
KLINIKA LALEK
Kraków, ul. Basztowa L. 15.

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce
skład fortepianów Heleny Smolarskiej
ul. Szewska 9, I. p.
wyłączne zastępstwo firm światowej sławy
jak:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane.

Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.

Telefon 1005.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy
„Stingl Original“
i innych firm
Zygmunt Raba nastp.
Kraków, ul. św. Anny l. 3
poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny
F. Lubański
Kraków, ul. św. Anny 2
poleca rękawiczki, pończochy, parasole, płaszcze gumowe, kurtki nieprzemakalne po cenach najniższych.
Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Zakład tapicerski i magazyn mebli
M. BARDACH
Kraków, Florjańska l. 16.

WYTWÓRNIA wykwintnych ubiorów męskich, damskich i wojskowych na miarę
FABRYCZNY SKŁAD sukien krajowych i zagranicznych
HOJTASZ i WOŁKOWICZ
KRAKÓW
ul. Podwale 6. Telefon 33-46.

Największy i najtańszy wybór bielizny męskiej i obuwia najnowszych modeli — poleca
HUGO WEINMANN
Kraków — ulica Starowiślna L. 6.

ZĘBY SZTUCZNE
złoto, srebro
kupuje zegarmistrz i jubiler
L. Brüll, Starowiślna 29.

Zakład fotograficzny „Erna“ ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w 5-ciu minutach.

WÓZKI DZIECIĘCE
krajowe i zagraniczne, oraz łóżka mosiężne poleca
skład mebli i fornierów
Kraków, ul. Szpitalna 5.

Skład wiedeńskich parasoli
Kraków, ul. Długa L. 19
(sklep).

SALON MÓD
„ANTONINA“
Kraków, Florjańska L. 13
I. piętro, w podwórzu
sprzedaje kapelusze damskie już od 40.000 mkp.
Przyjmuje wszelkie roboty modniarskie po przystępnych cenach.

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ M. REISMAN KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI L. 2

POLECA

NA SEZON LETNI PŁASZCZE, KOSTJUMY I CEPY.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.